

Protokół nr XXIII/20
z sesji Rady Miejskiej w Świdnicy
odbytej w dniu 27 listopada 2020 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego
w Świdnicy przy ul. Armii Krajowej 47
(zdalny tryb obradowania)

Tematy sesji:

- Stan lokali i budynków komunalnych administrowanych przez Miejski Zarząd Nieruchomości
- Sprawozdanie z kontroli pn. „Kontrola procedur związanych z nieudaną próbą realizacji inwestycji budowy Hospicjum w Świdnicy, przy ul. Leśnej”

Godzina rozpoczęcia obrad – 10.00

Godzina zakończenia obrad – 17.30

W sesji uczestniczyli:

1. Radni Rady Miejskiej w Świdnicy - (zgodnie z listą obecności, zał. nr 1):

Wiceprzewodniczący Rady- Lech Bokszczanin, Józef Cygan, Przewodniczący Rady- Jan Dziecielski, Wiceprzewodniczący Rady- Rafał Fasuga, Wiceprzewodnicząca Rady- Joanna Gadzińska, Albert Gaszyński, Krzysztof Grudziński, Jan Jaškowiak, Tomasz Kempa, Mariusz Kuc, Krzysztof Lewandowski, Ryszard Makowski, Danuta Morańska, Luiza Nowaczyńska, Andrzej Ora, Marcin Paluszek, Lesław Podgórski, Magdalena Rumiancew-Wróblewska, Zofia Skowrońska-Wiśniewska, Aldona Struzik, Marcin Wach, Władysław Wołosz, Wiesław Żurek.

2. Prezydent Miasta Świdnicy- Beata Moskal-Słaniewska

3. Zastępca Prezydenta Miasta- Jerzy Żądło

4. Zastępca Prezydenta Miasta- Szymon Chojnowski

5. Sekretarz Miasta- Maciej Rataj

6. Radca Prawny- Mariusz Starke

7. Zaproszeni Goście, m. in.:

○ **Dyrektorzy Wydziałów Urzędu Miejskiego / Pełnomocnicy Prezydenta:**

- Maciej Gleba - Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej

- Małgorzata Lubandy - Dyrektor Wydziału Transportu

- Alicja Masny - Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej

- Wiesław Pietrzyk - Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich

- o **Dyrektorzy miejskich jednostek organizacyjnych oraz spółek z udziałem gminy:**
- Marek Suwalski- Dyrektora Miejskiego Zarządu Nieruchomości

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie XXIII sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad XXIII sesji Rady Miejskiej.
3. Przyjęcie protokołu z XXII sesji Rady Miejskiej.
4. Uchwalenie podatków lokalnych na 2021 rok - (zał. nr 1, proj. XXIII/11).
5. Informacja na temat: „Stan lokali i budynków komunalnych administrowanych przez Miejski Zarząd Nieruchomości”.
6. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie - (zał. nr 1, proj. XXIII/: 1-10, 12).
7. Przedstawienie i przyjęcie sprawozdania z kontroli w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, dokonanej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świdnicy pn. *„Kontrola procedur związanych z nieudaną próbą realizacji inwestycji budowy Hospicjum w Świdnicy, przy ul. Leśnej”*.
8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności po 30.10.2020 r.
9. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji.
10. Oświadczenia i sprawy organizacyjne.
11. Zakończenie XXIII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy.

Ad 1. Otwarcie XXIII sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzieścielski powitał Radnych dokonał otwarcia XXIII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy w dniu 27 listopada 2020 r., a następnie stwierdził quorum (23 radnych) i poinformował o prawomocności obrad.

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad XXIII sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzieścielski przedstawił porządek obrad XXIII sesji Rady Miejskiej (zał. nr 2) oraz wnioski Prezydent Miasta- Beaty Moskal-Słaniewskiej:

- ✓ Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał nr XXIII/13 w sprawie zmiany budżetu oraz nr XXIII/14 zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Świdnica (zał. nr 3)
- ✓ Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr XXIII/15 w sprawie powołania doraźnej Komisji ds. zniszczenia dokumentów kandydata na ławnika zgłoszonego w wyborach uzupełniających na kadencję 2020 - 2023 (zał. nr 4)
- ✓ Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad apelu w sprawie podjęcia inicjatywy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa i członków Rady Ministrów, oraz parlamentarzystów służącej osiągnięciu porozumienia państw członkowskich Unii

Europejskiej oraz zobowiązaniu Prezesa Rady Ministrów do głosowania za przyjęciem Wieloletnich Ram Finansowych Unii Europejskiej na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy (zał. nr 5).

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – przedstawiła wnioski o uzupełnienie porządku obrad.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – poprosiła, aby każdy z wniosków o uzupełnienie porządku obrad poddawany był osobnemu głosowaniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – dopytał, czy to prośba czy wniosek formalny?

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – powiedziała, że to wniosek formalny.

Radny Lesław Podgórski – bez głosowania wniosku formalnego naturalną rzeczą jest, że należy wprowadzać każdy z wniosków oddzielnie. Nie ma potrzeby głosowania wniosku formalnego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – do tej pory, nawet jak była propozycja kilku projektów były one wprowadzane do porządku obrad „w pakiecie”. Jest wniosek formalny i będziemy go głosować.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – poprosiła o opinię radcy prawnego. Jej zdaniem każdy wniosek powinien być głosowany osobno.

Radca prawny Mariusz Starke – powiedział, że radny Lesław Podgórski ma rację. Trzeba przegłosowywać każdy z wniosków odrębnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał kolejno pod głosowanie propozycje zmian do porządku obrad, j.w.:

- wniosek Prezydent Miasta- Beaty Moskal-Słaniewskiej o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr XXIII/13 i XXIII/14:

w głosowaniu: za -23, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 6)
wniosek został przyjęty

- wniosek Prezydent Miasta- Beaty Moskal-Słaniewskiej o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr XXIII/15:

w głosowaniu: za -23, przeciw -0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 7)
wniosek został przyjęty

- wniosek Prezydent Miasta- Beaty Moskal-Słaniewskiej o wprowadzenie do porządku obrad apelu w sprawie podjęcia inicjatywy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa i członków Rady Ministrów, oraz parlamentarzystów służącej osiągnięciu porozumienia państw członkowskich Unii Europejskiej oraz zobowiązaniu Prezesa Rady Ministrów do głosowania za przyjęciem Wieloletnich Ram Finansowych Unii Europejskiej na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy:

w głosowaniu: za - 14, przeciw - 9, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 8)
wniosek został przyjęty

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie porządek obrad XXIII sesji Rady Miejskiej z wprowadzonymi zmianami:

w głosowaniu: za - 16, przeciw - 5, wstrzymało się - 2,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 9)

porządek obrad został przyjęty

Ad 3. Przyjęcie protokołu z XXIII sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski przypomniał radnym, że protokół z XXII sesji były wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej i w związku z brakiem uwag wniósł o przyjęcie:

w głosowaniu:
za - 23, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 10)

protokół z XXII sesji Rady Miejskiej został przyjęty

Ad 4. Uchwalenie podatków lokalnych na 2021 rok

Projekt uchwały nr XXIII/11 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości przedstawił Zastępca Prezydenta Jerzy Żądło- zał. nr 11.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – czy stawki, które są zaproponowane to są te górne, maksymalne stawki zgodnie z rozporządzeniem?

Zastępca Prezydenta Jerzy Żądło – zgodnie z obwieszczeniem opłaty lokalne mogą wzrosnąć o 3,9 % i dlatego wskaźnik inflacji podwyższamy do takiej kwoty.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – czyli podwyższane jest to co jest możliwe do podwyższenia w okresie kiedy dbamy o przedsiębiorców, kiedy idziemy im na rękę, aby zmniejszyć ich trudności w dobie pandemii, my podwyższamy maksymalnie podatki

od nieruchomości. Jej zdaniem jest to nieodpowiedni krok jeśli chodzi o pomoc dla świdnickich przedsiębiorców oraz zwykłych mieszkańców Świdnicy.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – każdy musi płacić podatki. Z tych podatków utrzymujemy miasto. W uzasadnieniu do uchwały podane są skutki finansowe podwyżek. W przypadku średniej wielkości mieszkania dla właściciela ten koszt wzrasta rocznie o 5 zł. Jej zdaniem 5 zł jesteśmy w stanie ponieść jako właściciele mieszkań. W przypadku przedsiębiorców jest to koszt rocznie 70-80 zł (patrzac np. na sklep o powierzchni 90 metrów kwadratowych). Przypomniała, że od momentu rozpoczęcia pandemii cały czas wspieramy przedsiębiorców. Istnieje cały system ulg i pomocy, który na bieżąco stosujemy. Poprosiła, aby nie mówić, że miasto nie pomaga. Obecna sytuacja pandemii powoduje taką sytuację zachwiania finansów miasta, że musimy myśleć jak miasto utrzymać w roku przyszłym i podwyżka inflacyjna o 3,9 % jest podwyżką, która wszyscy uniesiemy.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – w obecnej sytuacji dla każdego prowadzącego działalność gospodarczą każdy grosz jest na wagę złota. Z naszej strony na ten rok dobrym gestem byłby wzrost podatku nie o 3,9 %, ale np. o 1 % i na pewno byłby dobrze odebrany. Będzie głosowała przeciw projektowi uchwały.

Radna Luiza Nowaczyńska – zwróciła się do Pani Prezydent, która stwierdziła, że podatek jest podwyższony o 70-80 zł i mówi, że to nie jest dużo. Za każdym razem kiedy jest przyjmowana podwyżka w mieście, nie ważne czego by dotyczyła i obserwuje ruchy włodarzy miasta wygląda to podobnie. Również w przypadku pandemii dotyczy to tylko i wyłącznie dziedzin, których Pani Prezydent chce, aby dotyczyła. W innych dziedzinach jak sadzenie kwiatów, auto służbowe czy wydawnictwo gazety- tam oszczędności nie ma, tam nie widać pandemii i tam nie musimy się skupiać, żeby oszczędzać. Skupmy się na tym abyśmy mogli pomóc ludziom bowiem jeśli ktoś nie otrzyma gazety „moja Świdnica” to nic wielkiego się nie stanie. Dla Pani Prezydent 70-80 zł może to jest nic, ale dla kogoś komu obroty spadły o połowę albo więcej to naprawdę nie jest mało. Sądzi, że stać nas na to, aby w dobie pandemii nie podwyższać cen nawet o 5 zł.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – jeśli komuś spadły obroty o połowę to ma prawo ubiegać się o pomoc miasta i na pewno taką pomoc otrzyma. Nie może być mowy o podatkach bez polityki bowiem wszyscy w tej polityce funkcjonujemy i to właśnie błędna i fatalna polityka rządów PiS doprowadziła do tego, że dziś finanse wszystkich samorządów w Polsce, nie tylko świdnickiego, są w stanie krytycznym. Półtora roku temu kiedy prosiliśmy, aby rząd nie odbierał nam dochodów z PIT-u nic wówczas nie wskazywało, że dotknie nas światowa pandemia, która spowoduje kryzys we wszystkich dziedzinach życia, oczywiście nas nie słuchano. Przypomniała, że już w tegorocznym budżecie w roku 2020 ubytki z tytułu dochodów z PIT podyktowane zmianą decyzji w systemie płacenia podatków wyniosły dla Miasta Świdnica 7 milionów złotych, a subwencja oświatowa została niedoszacowana patrząc tylko i wyłącznie na sprawy podwyżek nauczycieli wprowadzone w roku 2019 o 4,5 mln zł. Daje to razem ponad 11 milionów ubytków w dochodach miasta. Tak się dzieje we wszystkich miastach i gminach w Polsce. Samorzady ledwo w tej chwili pokrywają swoje bieżące wydatki. Nie mamy innego wyjścia. Robią tak wszystkie inne miasta i gminy w Polsce. Rząd ograbił nas z pieniędzy, a my miasto utrzymać musimy. Poprosiła, aby nie podawać argumentów typu samochód. Nie widziała w Polsce prezydenta, który jeździł by do pracy hulajnogą. Samochód został kupiony 3 lata temu, pandemii wówczas nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski – powiedział, że rząd ogłosił właśnie przetarg na limuzyny.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Rafał Faruga – przytoczył wypowiedź Premiera Morawieckiego, który powiedział, że rząd nie zamierza zrezygnować z planów wprowadzenia nowych podatków od 2021 roku, a co więcej szykuje się do podniesienia obecnych podatków bowiem musimy walczyć z pandemią i ratować straty, które ona przyniosła. Dziwi się naszym przedstawicielom, że nie popierają Premiera i nie idą w ślad za nim ciesząc się, że podnosi nam wszystkim podatki w kraju, tylko mają pretensje, że my lokalnie podnosimy podatki.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – nie reprezentuje PiS-u, jest radną Wspólnoty Samorządowej, która jest organizacją bezpartyjną. Reprezentuje mieszkańców. Poprosiła Przewodniczącego, aby prowadząc sesję Rady zwracał uwagę, aby nie poruszać na sesji spraw ogólnopolskich. Nie każdy chce się w to wszystko mieszać. Powinniśmy reprezentować sprawy mieszkańców Świdnicy. Odnosi się w swoich wypowiedziach do tego o co prosili ją mieszkańcy Świdnicy, m.in. aby pomóc na bieżący rok i żeby w jak najmniejszym stopniu wprowadzać nowe obciążenia dla przedsiębiorców.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – w statucie jest zapisane, że Rada może podejmować stanowiska, oświadczenia, apele.

Radna Luiza Nowaczyńska – powiedziała, że nie zarzuca kupowania auta, tylko używania auta do celów prywatnych w dobie pandemii. Powiedziała, że powinniśmy zacząć od siebie i tutaj szukać oszczędności. Również uważa, że nie powinniśmy poruszać polityki bowiem my jako radni powinniśmy się skupić na tym, aby pomóc mieszkańcom Świdnicy, wspólnie, ponad podziałami, obojętnie kto „u góry rządzi”.

Radny Wiesław Żurek – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie listy mówców.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – poinformował, że przed zamknięciem listy mówców zgłosił się Lech Bokszczanin, Pani Prezydent, Zastępca Prezydenta i Lesław Podgórski. Następnie poddał pod głosowanie wniosek formalny radnego Żurka;

w głosowaniu: za - 15, przeciw - 8, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 12)

wniosek został przyjęty.

Radny Lesław Podgórski – powiedział, że premier i rząd walczy w tym ciężkim okresie o zdrowie i życie mieszkańców kraju. Pewne priorytety trzeba podejmować. Nie zawsze są to decyzje, które są sprzyjające dla mieszkańców, ale trzeba wybrać mniejsze zło. W tym przypadku jest to ograniczenie ilości kontaktów, aby uchronić zdrowie mieszkańców. Stwierdził, że rząd i tak powściągliwie podszedł do tego tematu nie wprowadzając całkowitego lockdownu, jak państwa starej Unii Europejskiej, np. Wielka Brytania czy Austria. Mówienie jednostronnie, że rząd dobija pewne działy gospodarki jest nieprawdziwe.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczanin – powiedział, że nie można rozdzielać samorządu od polityki. Jest to niemożliwe. To co robimy tutaj wynika z tego jakie są realia stworzone przez Warszawę.

Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski – w kwietniu podejmowane były uchwały Rady Miasta, które w tych branżach, które najbardziej ucierpiały, m.in. w podatku od nieruchomości, ale nie tylko, wprowadzały rozwiązania przyjazne dla przedsiębiorców. Kilka dni temu na naszej stronie internetowej ukazał się materiał z którego radni oraz przedsiębiorcy też mogą skorzystać. Te przedsiębiorstwa, które znalazły się w najgorszej sytuacji, zwłaszcza te, które są zamknięte i nie mogą normalnie prowadzić swojej działalności

mają możliwość składania wniosków o udzielenie ulgi w podatku od nieruchomości, rozłożenie na raty, umorzenie zaległości, rozłożenie czynszu najmu gminnych lokali użytkowych. Na dzisiaj patrząc (po obliczeniach Skarbnika Miasta i Wydziału Rozwoju Gospodarczego) pomoc przekracza już kwotę 300.000 zł. Jest to duża kwota i dla naszego budżetu ma również znaczenie.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – zgadza się z wypowiedzią radnego Lecha Bokszczanina, podpisuje się pod nią w stu procentach. Podkreśliła, że nie ma polityki samorządowej oderwanej od polityki rządowej. Odczuwają to wszyscy szeregowi mieszkańcy. Polityki te są ze sobą powiązane. Teza, że to nas nie dotyczy, jest tezą błędną. Podziękowała Lechowi Bokszczaninowi za przypomnienie tego radnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/11:

w głosowaniu: za - 13, przeciw - 9, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- 13)

projekt uchwały nr XXIII/11 został przyjęty.

Ad 5. Informacja na temat: „Stan lokali i budynków komunalnych administrowanych przez Miejski Zarząd Nieruchomości”.

Informację na temat: „Stanu lokali i budynków komunalnych administrowanych przez Miejski Zarząd Nieruchomości” (zał. nr 14) przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Alicja Masny.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – zapytał o kwoty umarżane za wolontariat, które z roku na rok spadają. Z czego to wynika?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Alicja Masny – każda osoba, która zgłosi się i ma chęć podjęcia czynności w wolontariacie kierowana jest do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w celu przeszkolenia i podjęcia działań. Nie ma sytuacji żebyśmy nie dopuszczali czy zniechęcali osoby, które byłyby chętne. Same zainteresowanie jest coraz mniejsze, właściwie wolontariatariuszami są osoby starsze. Młode osoby, które zamieszkiwały samodzielnie i stworzyły długi, kompletnie takiego zainteresowania nie wyrażają. Od czasu kiedy są świadczenia 500+ nie było przypadku, aby ktoś był chętny do jakiegokolwiek współpracy z nami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – mamy świadczenia 500+. One mają pomagać rodzinom najuboższym. Czy to wpłynęło na to, że rodziny zaczęły spłacać swoje zobowiązania?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Alicja Masny – powiedziała, że trzeba przyznać, że tak. Zawieramy porozumienia o spłacie ratalnej zaległości, są to czasami symboliczne nawet kwoty. Szanujemy i taka wolę i chęć i współpracujemy.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – zaapelowała do radnych, aby zadawali pytania do osób kompetentnych, tj. Dyrektora Masny i Dyrektora Suwalskiego, którzy są obecni dzisiaj na sesji.

Radna Zofia-Skowrońska-Wiśniewska – czy brane są pod uwagę przez miasto inne formy funkcjonowania MZN-u? Zapytała o płatności MZN-u na rzecz wspólnot. Czy jako osoby zarządzające dalej idziecie Państwo w kierunku przekształcenia MZN-u, czy pozostajemy w strukturze, która jest?

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski – w formie wyjaśnienia powiedział, że oglądał sesję wrześniową na której Pani Radna ubolewała, że nie jest obecny. Od czasu pandemii dyrektorzy nie uczestniczą w posiedzeniach Rady. Nie uczestniczył w niniejszej sesji ponieważ nie otrzymał zaproszenia. Jeśli jest potrzeba zawsze można skontaktować się z nim telefonicznie. Poprosił, aby publicznie nie rzucać podtekstów skierowanych w jego osobę. Jest urzędnikiem i kieruje Miejskim Zarządem Nieruchomości. Zawsze traktował i traktuje sesje jako coś bardzo ważnego dla osób, które są związane z pracą na rzecz miasta.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska - powiedziała, że takich słów nie wypowiedziała i nie wypominała, że Pan Dyrektor jest nieobecny. Poprosiła o odpowiedź na zadane przez nią pytania.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski – przypomina sobie sytuację kiedy po przejściu kierowania Miejskim Zarządem Nieruchomości zwrócił się do Pani Prezydent o rozważenie możliwości przeprowadzenia audytu co do ewentualnego przekształcenia zakładu budżetowego w spółkę prawa handlowego. Jak sobie przypomina, kwota 30.000 zł, która była na ten audyt proponowana, aby znalazła miejsce w budżecie nie była przez Panią Radną akceptowana więc nie za bardzo rozumie zainteresowania formą przekształcenia.

Sytuacja Miejskiego Zarządu Nieruchomości nie jest sytuacją łatwą jeśli chodzi o finanse. Trzeba byłoby się jednak wrócić do historii tej instytucji. W momencie przekształcenia kraju gmina dysponowała ok. 10 tys lokali, z czego do dnia dzisiejszego ok. 8 tys zostało sprzedanych/uwłaszczonych dla potencjalnych najemców. W roku 2015 rozpoczęliśmy zmianę i opracowany został wspólnie z Panią Dyrektorem, obowiązujący od 2017-2021 roku- Wieloletni Program Gospodarki Mieszkaniowej. Wówczas zaczęliśmy tak naprawdę bilansować to co w tej gospodarce mieszkaniowej się dzieje bowiem rzeczywistość okazała się taka, zarówno ta wynikająca z uwarunkowań prawnych mówiących, że obowiązkiem własnym gminy jest zapewnienie lokali mieszkalnych dla osób będących w słabej kondycji ekonomicznej, czyli takich, którzy nie radzą sobie z ponoszeniem kosztów bieżącego utrzymania co jest wynikiem tego, że wszyscy zarządcy, którzy są zarządcami komercyjnymi, wyroki, które uzyskują w stosunku do tych osób, które się nie wywiązują u nich z obowiązku uiszczania opłat są kierowane z uwarunkowaniem do uzyskania lokalu socjalnego, które ma obowiązek dostarczyć gmina. Materiały dotyczące funkcjonowania gospodarki mieszkaniowej w mieście są przedmiotem corocznej oceny Rady Gminy i to właśnie Rada Gminy tak naprawdę wyznaczyła kierunki. Wieloletni program pokazuje, że m.in. struktura zasobów, którymi dysponuje miasto jest strukturą nie mającą przyszłości w samodzielnym utrzymywaniu się. Jeżeli w strukturze lokali i czynszów, które się za nie pobiera ponad 30% to są lokale socjalne, których opłata nie wystarcza tak naprawdę na bieżącą eksploatację lokalu, to co dopiero mówić o innych obowiązkach, które wynikają z dbałości o mienie miasta.

Odnosząc się do pytania radnej czy nie byłoby dobrze gdyby ktoś prywatny zajął się zarządzaniem powiedział, że albo trochę populizmu w tym jest albo nieznamość zakresu obowiązków, które wypełnia prywatny zarządca, a które wypełnia Miejski Zarząd Nieruchomości. My oprócz tego, że zarządzamy wspólnotami i to jest jedyny znak równości

między nami, a prywatnymi zarządcami (zarządza się tylko w zakresie części wspólnych budynku, nie dotyczy to ani lokali mieszkalnych ani ich wyposażenia ani ewentualnych awarii, które się w tych lokalach zdarzają) dodatkowo musimy zarządzać lokalami, które są w naszej dyspozycji, czyli w zasobie gminnym. Te lokale są w fatalnym stanie technicznym, ale to wynika z decyzji, która wiele lat temu została podjęta- były to lata 2003 kiedy powstawał zasób mieszkaniowy gminny gdzie tak naprawdę do tych zasobów wytypowano w przeważającej części te nieruchomości, które już wtedy były zdegradowane i koszty ich utrzymania były znaczące.

Płatności na rzecz zarządców komercyjnych pod których zarządem znajdują się nasze zasoby gminy – staramy się z tym problemem zmierzyć. Na dzień dzisiejszy udało nam się w tym roku ograniczyć skalę zadłużenia. Mamy nadzieję, że pod koniec roku uda nam się balansować w granicach 2,1 mln. Jest to tak naprawdę spuścizna po poprzednich władzach gminy bowiem w roku 2014 ten dług istniał. Bieżąca działalność i zasoby MZN nie pozwalają na uregulowanie tak jak byśmy tego chcieli i zdjęcie z nas tego zadłużenia.

Dzisiejsze kroki, które są podejmowane mają stabilizować sytuację MZN czemu nie sprzyja ani obecna sytuacja w kraju ani inflacja, która bardzo poważnie ruszyła.

Radna Zofia Skowrońska-Wisniewska – wszystkim nam wspólnie zależy na tym, aby sprawa nie płacenia przez MZN uległa poprawie. Osoby, które uczciwie płacą tak naprawdę ponoszą koszty osób, które nie płacą. Często są to osoby, które nie chcą płacić i z góry zakładają, że tego robić nie będą. Pyta jedynie o to i nie jest to żaden atak z jej strony. Powinniśmy uczciwie płacić na rzecz wspólnot w których mamy lokale komunalne. Nie jest to tylko jej głos, ale także mieszkańców. Powinniśmy robić wszystko, aby płacić tym wspólnotom za mieszkania komunalne. Jest pełna niepokoju, że te długi wzrastają i coraz bardziej jest obciążenie osób niepłacących. Co to znaczy, że ktoś nie chce odrabiać swojego długu. Chodzi o to, aby choć przez wolontariat te długi zmniejszały się.

Zauważyła, że od jakiegoś czasu na sesji jest taka formuła, że nie można wypowiedzieć zdania odrębnego, tylko przechodzimy do głosowania, tak albo nie.

Radny Marcin Paluszek – zapytał o status rozbiórki ruiny budynku przy ul. Bolesława Chrobrego 3. Nakaz rozbiórki istnieje od 3 lat. Do tej pory ta ruina straszy stwarzając zagrożenie.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski – ten obiekt jest w tej chwili tematem zainteresowania Wydziału Inwestycji Miejskich – Dyrektora Andrzeja Nowaka, który przygotowuje się w przyszłym roku do dokonania tej rozbiórki. Dodał, że takich obiektów, które wymagają rozbiórki jest na terenie miasta kilka.

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Skowrońskiej-Wisniewskiej powiedział, że nie chciałby aby wyglądało tak, że my jako MZN zaniedbujemy sprawę windykacji. Dopuszczone narzędzia prawne związane z egzekwowaniem zadłużeń od najemców jakimi dysponujemy są przez nas stosowane. Odbywa się to w dwóch etapach: pozbawienie osoby tytułu prawnego do lokalu, a następnie uzyskanie wyroku sądu nakazującego zapłatę takiego zadłużenia. Potem sprawa kierowana jest do komornika. Na dzień dzisiejszy, liczba spraw, które kierujemy co roku związanych z zadłużeniami to jest to liczba 140-160 takich spraw. W tym roku jest załamanie, ale to wynik sytuacji związanej z pandemią bowiem sądy bardzo mocno ograniczyły swoją aktywność. Aktywnych postępowań komorniczych mamy na chwilę obecną 600. Biorąc pod uwagę zasób, którym zarządzamy jest to liczba bardzo duża. Wyegzekwowania tych należności trudno się spodziewać. Trzeba mieć obraz sytuacji. Zdaje sobie sprawę, że dobrze brzmi, że każdy dłużnik musi zapłacić tylko te długi dotyczą czasem kobiet bez żadnych dochodów, korzystających tylko z zasiłków, posiadających dzieci.

Do każdego z mieszkańców podchodzimy z szacunkiem bez względu na to czy dzisiaj stać go, aby zapłacić czynsz czy nie. Oferujemy cały wachlarz pomocy, m.in. wolontariat. Nie wyobraża sobie nakazów.

Radny Lesław Podgórski – zapytał o dalsze losy budynku w którym miało być hospicjum.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – nieruchomość ta była dwukrotnie wystawiona w przetargu, nie zgłosił się żaden chętny. Będzie kolejne postępowanie z ceną obniżoną na tyle na ile pozwalają nam przepisy. Jeśli ten trzeci przetarg nie dojdzie do skutku będziemy zastanawiać się jak w inny sposób możemy ten budynek zagospodarować.

Radny Lesław Podgórski – poprosił o podanie orientacyjnej ceny tej nieruchomości (z działką).

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – poprosiła o podanie kwoty przez Zastępcę Prezydenta Jerzego Żądło bowiem to w jego gestii leżało.

Radny Wiesław Żurek –powiedział, że to kwota 2 mln 400 tys zł.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – powiedział, że chciała zanegować tezę, iż nasze długi wobec wspólnot mieszkaniowych rosną bowiem jest to nieprawda. W roku 2011 długi wynosiły ponad 3 mln zł., w roku 2013- 2 mln 776 tys zł. One sukcesywnie spadają i w tej chwili wynoszą 2,5 mln zł. W tych wspólnotach w których mamy udziały mniejszościowe, gdzie nasz głos jest do przebicia przez większość wspólnoty wtedy kiedy decyduje się ona o zwiększeniu opłat czynszowych czy funduszu remontowego my nie mamy na to wpływu, a jeśli mamy tam dłużnika, który notorycznie tam nie płaci to wiadomo, że proporcjonalnie ten dług się zaczyna zwiększać. Stąd też jedna z bardzo ważnych elementów polityki mieszkaniowej była regulacja własnościowa w takich właśnie wspólnotach. Mieszkania wystawiane do przetargów to są z reguły takie mieszkania, które stanowią ostatnie lub przedostatnie mieszkanie w danej wspólnotcie. Zależy nam bowiem na tym, aby zamknąć strukturę własnościową, byli sami właściciele mieszkań i mogli sami tą wspólnotą gospodarować, tym bardziej, że od samego początku miała bardzo dużo uwag od takich właśnie przedstawicieli wspólnot, że decyzją poprzednich władz do wspólnot własnościowych lokowano osoby, które zajmowały lokale socjalne. Był to dramat dla tych wspólnot. Kończyło się to nie tylko zadłużeniem, ale dewastacją budynku, klatki schodowej. Zaczęliśmy od eksmisji takich osób, co też nie jest proste.

Polityka mieszkaniowa (podobnie jak edukacja) jest tą sferą życia do której musimy dokładać z naszych własnych dochodów. Z tego też powodu musimy m.in. podwyższać podatek od nieruchomości.

Powiedziała, że prócz tego, że staramy się zasilać w sposób stabilny MZN dotacją doszliśmy z Panem Dyrektorem do kompromisu, że środki na najpilniejsze, newralgiczne remonty zostaną przekazane i Pan Dyrektor je wykorzysta. Substancja mieszkaniowa jest przedmiotem naszej troski w zakresie m.in. pisania wniosków unijnych.

Odniosła się również do wątku pomocy przedsiębiorcom. Prezydent Chojnowski mówił o ulgach w zakresie płacenia podatku przez przedsiębiorców. Po wprowadzeniu uchwał, ale nie tylko, ma Pan Dyrektor prawo do podejmowania takich decyzji jeżeli jest to w odpowiednim zakresie finansowym. Przytoczyła, że 59 przedsiębiorców, którzy wynajmują od nas 64 lokale złożyło do nas takie wnioski. 37 z nich zostało rozpatrzonych pozytywnie na łączną kwotę czynszu 93814 zł. Pomniejszyło to tym samym przychody MZN-u, które trzeba zrekomensować w inny sposób.

Prócz tego, że staramy się zachować te zasoby, które mamy, staramy się tworzyć nowe zasoby mieszkaniowe. Nie jest to proste bowiem nie doczekaliśmy się żadnego skutecznego, przyjaznego mieszkańcom programu, który wspomógłby samorządy w budowie mieszkań komunalnych pod wynajem. Niekiedy korzystamy z możliwości jakie daje Plan Gospodarstwa Krajowego, pozyskujemy stamtąd pieniądze na remonty, w tej chwili np. trwa remont kilku wybranych pustostanów, tzw. modernizacyjny. Poprzez TBS-y również tworzymy mieszkania komunalne. One mają czynsz adekwatny do standardów, które oferują,

ale na pewno jest to czynsz dużo niższy niż w wynajmie prywatnym oraz te, które oferowane były w ramach programu mieszkanie plus.

Powiedziała, że na ul. 1 Maja powstało 21 mieszkań wspomaganych. Jest to budynek rotacyjny. Mieszkańcy po usamodzielnieniu, uspołecznieniu przechodzą do mieszkań komunalnych lub socjalnych. Kilkadziesiąt osób już z tego programu skorzystało. Pierwszy raz stworzona została alternatywa dla osób, które wymagają różnorodnej pomocy.

Na ulicy Traugutta powstało 11 mieszkań dla samotnych kobiet również z dziećmi. Tam są też mieszkania dedykowane osobom niepełnosprawnym. Dzięki temu kilkanaście świdniczanek mogliśmy ulokować w bardzo przyzwoitych warunkach zabierając je z często bardzo zdegradowanych lokali, rodzin przemocowych. Chcielibyśmy iść dalej tą ścieżką, tj. zapewniać lokum dla osób, które znajdują się w krytycznej sytuacji bowiem tych miejsc wciąż brakuje. Powiedziała, że w Świdnicy powstaną dwa mieszkania dedykowane dla osób w trudnej sytuacji.

Ad 6. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie

Projekt uchwały nr XXIII/1 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia Strefy Płatnego Parkowania w Świdnicy oraz wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych na terenie Miasta Świdnica przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba- zał. nr 15.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury (5 głosów za, 2 głosy wstrzymujące się) wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – poprosiła o porównanie dotychczasowych opłat do tych, które są teraz proponowane.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – obecnie opłata za parkowanie pojazdów wynosi za pierwszą godzinę 3 zł. Podnosimy tą opłatę do 3,90 zł. Przepisy mówią, że w strefie płatnego parkowania godzina postoju nie może wynosić więcej niż 0,15% minimalnego wynagrodzenia. Wysokość opłaty, którą możemy podnieść w Świdnicy to jest 3,90 zł za pierwszą godzinę parkowania, za drugą, trzecią i czwartą stosując metodę progresywnego narastania wynosi to odpowiednio: za drugą godzinę z 3,60 na 4,60, za trzecią godzinę z 4,30 na 5,50, czwarta godzina i kolejne z 3 zł na 3,90 zł. Opłatę za pierwsze 15 minut postoju podnosimy z 0,50 gr na 1 zł od każdego pojazdu.

W drugiej strefie za pierwszą godzinę postoju podnosimy z 1,50 na 2,20 zł, drugą godzinę z 1,80 na 2,60 zł, trzecią z 2,10 zł na 3,10 zł, czwartą i kolejną ze 1,50 zł na 2,20 zł.

Powiedział, że jeśli chodzi o łączną wysokość wzrostu przychodu z tytułu wprowadzonych zmian w odnienieniu do wzrostu cen jednorazowych to ta wysokość opłat patrząc na wykonanie w roku 2019 z kwoty 1 mln 211 tys zł wzrasta o 380 tys zł, a więc przekracza kwotę 1,5 mln zł

To jest ta część mniej dotkliwa finansowo dla tych, którzy chcą opłaty za płatne parkowanie uiszczać zgodnie z obowiązującym prawem. Przypomniał, że uchwała dotyka też kwestii zmiany cen z tytułu czynności administracyjnych związanych z nieopłaceniem czasu postoju czy przekroczeniem opłaconego czasu postoju. Tą opłatę dziś symboliczną możemy podnieść dziś zdecydowanie wyżej. Obecnie jeśli dana osoba nie opłaciła czasu postoju i ustalił to nasz

kontroler to osoba ta jeśli odnajdzie Biuro Strefy Płatnego Parkowania do 16 godzin od godziny zdarzenia to ta wysokość opłaty wynosi 30 zł, a po 16 godzinach wynosi 50 zł (albo ją wnosi do kasy Biura Strefy Płatnego Parkowania albo windykujemy tą kwotę za pomocą postępowania windykacyjnego). Za przekroczony czas postoju opłata jest bardziej liberalna. Jeśli osoba uda się do Biura Strefy do 3 godzin, tj. w miarę natychmiast od momentu stwierdzenia takiego faktu to opata jest symboliczna w wysokości 10 zł, do 16 godzin 30 zł, powyżej 16 godzin 50 zł. Takie zasady obowiązywały.

Obecnie proponujemy przyjęcie przez radę następującego modelu. W przypadku nie uiszczenia opłaty do 7 dni wysokość opłaty, którą winien wnieść kierowca do kasy wynosi 50 zł, natomiast po 7 dniach to jest kwota 150 zł. W przypadku przekroczenia czasu postoju do 7 dni to jest opłata 30 zł natomiast po 7 dniach 100 zł (to jest też wynik postępowania administracyjnego).

Na podstawie symulacji, którą przeprowadziliśmy w oparciu o dochody i sytuacje w roku 2019 szacujemy, że łączny wzrost dochodów ze strefy płatnego parkowania powinien stanowić kwotę 987 tys zł (o ile będziemy mieli taką skuteczność w windykowaniu opłat bowiem to jest ważne).

Powiedział, że w roku 2019 za upomnienia i tytuły wykonawcze czyli windykację należności z tytułu tych dwóch powodów, tj. za przekroczenie czasu postoju lub nieopłacenie postoju dotychczas była to kwota 70.000 zł. W tej chwili szacujemy, że wzrost dochodów będzie dotyczyć kwoty 200.000 zł czyli mamy przyrost o 130.000 zł. Podobnie rzecz wzrasta w odniesieniu do tych, którzy nie opłacili czasu postoju ale szybciej udadzą się do biura strefy to tutaj wysokość wpływów może wzrosnąć z kwoty 133.000 zł do 400.000 zł, czyli wzrost o 270.000 zł.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – czy abonament na obszarach objętych strefą pozostaje bez zmian?

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – nie zmieniamy abonamentu ani wysokości opłat abonamentowych, chcemy preferować ten rodzaj płatności. Powiedział, że w innych miastach zarządcy również tych opłat dotyczą.

Radny Lesław Podgórski – jaka jest wysokość kwot niewyegzekwowanych w postępowaniach windykacyjnych?

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – powiedział, że na ten moment nie podaje takich danych. Może powiedzieć, ile w roku 2018, 2019, 2020 wystawionych było za nieopłacony postój wezwań i ile zeszły w liczbach (a nie kwotach) wyegzekwowali tych przypadków. Dla przykładu podał, że w roku 2018 kontrolerzy wystawili 14 134 wezwania do zapłaty za nieopłacony postój. Z liczby 14 134 przypadków-6960 dokonało opłaty dodatkowej, czyli mniej więcej połowa. W roku 2019 – 14449, a opłacono 7250. Do 1 października bieżącego roku mamy 5800 wystawionych wezwań, opłaciło je 2656. Możemy przyjąć, że liczba opłaconych wezwań, które wystawili kontrolerzy w połowie jest płacona po wystawieniu wezwania, natomiast pozostała połowa wymaga windykacji.

Jeśli chodzi o windykację wygląda to następująco, w roku 2018 wystawionych upomnień za nieopłacony postój mieliśmy 2094, z czego osób, które płaciły po otrzymaniu upomnienia przez Biuro Strefy płatnego Parkowania to jest 364, pozostałe przypadki w drodze postępowań skarbowych skierowane do Urzędu Skarbowego. W roku 2019 było to 2500, z czego mieszkańcy którzy dobrowolnie po otrzymaniu wezwania zapłaciło 958 osób. Do 31 października br.- 4100 wezwań, opłacono 1021. Jeśli Pan radny życzy sobie dane w aspekcie kwotowym taką informację możemy przygotować.

Radny Lesław Podgórski – poprosił o przygotowanie takiej informacji.

Radny Władysław Wołosz – ilu jest kontrolerów w Strefie Płatnego Parkowania i jaki jest ich koszt utrzymania?

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – kontrolerów jest 4. Dochody ze Strefy Płatnego Parkowania w roku 2018 to 1 mln 640 tys zł, koszt poza wynagrodzeniami to kwota 153 tys zł, wynagrodzenia kontrolerów i innych pracowników Biura Strefy to 526 tys zł. Tak więc zysk to kwota 960 tys zł. W roku 2019 dochody to 1 mln 720 tys zł, koszty ogólne utrzymania Biura Strefy plus wynagrodzenia to jest 548 tys zł., zysk to ok 1 mln zł. Jeśli chodzi o rok 2020 (do 31 października) to dochody wynoszą 1 mln 300 tys zł, koszty plus wynagrodzenia 551 tys zł, więc zysk ok 750 tys zł.

Radny Lesław Podgórski – czy w kosztach tych ujęte są również koszty wymiany parkometrów?

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – odpowiedział, że nie. Szukamy sukcesywnie sposobów, aby 7 parkometrów istniejących na terenie miasta wymienić na nowsze, przede wszystkim bardziej przyjazne dla kierowcy, umożliwiające dokonywania płatności kartą płatniczą.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Rafał Fasuga – czy jest możliwość zapłaty za wystawione wezwanie na wskazane konto bankowe?

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – nowe parkometry o których myślimy mają nowe funkcje, w tym również możliwość zapłaty za nieopłacony postój. Tak więc nie trzeba byłoby szukać Biura Strefy, aby w kasie zapłacić.

Radna Luiza Nowaczyńska – powiedziała, że jak nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze. Wcześniej się mówiło, że podwyższenie stawek powoduje większą płynność w miejscach postojowych, których w Świdnicy brakuje natomiast wiemy, że chodzi tutaj o zysk i trzeba nazwać rzecz po imieniu. Zauważyła, że Pan Dyrektor powiedział, że nie podwyższamy abonamentu, ale z tego co pamięta podwyżka abonamentu miała już miejsce w tym roku wraz z rozszerzeniem strefy. Jej zdaniem podwyżka z 3 zł na 3,90 zł (tj. o 30%) to uderzenie w sklepikarzy w mieście, oprócz podwyżki podatków to dodatkowy koszt, który może odbić się na płynności, czy korzystaniu z lokali znajdujących się w strefie płatnego parkowania.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – tak jak radna powiedziała w roku 2020 nie były podwyższane abonamenty dla tej kategorii o której mówi radna. Taka podwyżkę i zmianę metody zastosowaliśmy w roku 2019 ale to była podwyżka bardzo symboliczna. Ona w zasadzie dla tych których potrafimy zidentyfikować w Strefie Płatnego Parkowania jako uczestników ruchu za pośrednictwem numeru rejestracyjnego to opłata została taka sama. Podnieśliśmy opłatę, i to jest fakt, w odniesieniu do tych którzy mieli abonament ważny na okaziciela, czyli dla tych, którzy alternatywnie mogli z tego karnetu korzystać i jego zdaniem nie ma tutaj „grzechu ciężkiego” w nawiązaniu do tego co mówił chociażby w odniesieniu do mieszkańców za kolejny, trzeci, czwarty czy piąty pojazd. My wiemy, że delegacje dzisiaj ustawowe, których nie wolno łączyć dzisiaj ze sobą, identyfikatora z miejscem zamieszkania mieszkańców tworzą pewną furtkę dla osób, które za pomocą miejsca nie zameldowania a zamieszkania ubiegają się o to aby mieć możliwość uzyskania możliwości nabycia abonamentu tańszego.

Radna Luiza Nowaczyńska – wszystkie podwyżki, które szanowna Rada przyjmuje są w opinii czy Pani Prezydent czy Pana Dyrektora symboliczne albo minimalne, ale trzeba tutaj dodać, że mieszczą się w najwyższej stawce, mimo tego, że są minimalne czy symboliczne.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – mamy sytuację w Rzeczypospolitej taką, że we wrześniu roku 2019 w czasie zmiany ustawy o drogach publicznych wprowadzono zupełnie swobodną możliwość kreowania cen aniżeli w takich miastach jak Świdnica. Podzielono możliwość wzrostu cen w miastach do 100 tys i powyżej 100 tys. W miastach do 100 tys. (i tu przyznał radnej rację) jeśli chodzi o stawki jednorazowe idziemy z podwyżką cen "na maksa", nie idziemy "na maksa" jeśli chodzi o opłaty za nieopłacony postój bądź przekroczony bowiem proponujemy 150 zł, a możemy maksymalnie do 260 zł podwyższyć. W miastach powyżej 100 tys. mieszkańców lub tych które są uzdrowiskami maksymalna wysokość opłat (która nie dotyczy miasta Świdnicy) wynosi 11 zł za godzinę. Prawdą jest, że korzystamy z opłaty maksymalnej jeśli chodzi o pierwszą godzinę parkowania, tj. 3,90 zł.

Radny Krzysztof Lewandowski – przypomniał, że strefa powstała w 1997 roku i pamięta zasadność, ideę jej powstania. Chodziło o to, aby można było zaparkować bez problemu w mieście, w zasadzie w samym Śródmieściu, załatwić sprawy i odjechać. Wówczas było to dobre rozwiązanie. Jest pewny, że ta idea i sens strefy gdzieś się zagubił po drodze bowiem w tej chwili nie ma miejsca, jest bardzo trudno zaparkować, jeśli już to wychodzi na to, że jest drogo bowiem mamy taką stawkę jak w Warszawie do której nie powinniśmy się porównywać. Mamy drogo, miejsc dalej nie ma, podwyższamy stawki o 30 %, nie mówiąc o opłacie karnej z 50 zł na 150 zł. Biorąc pod uwagę, że obecnie duża część lokali w Śródmieściu nie funkcjonuje bowiem powstały galerie w innych dzielnicach i cały handel i usługi przeniosły się właśnie do galerii my zakładamy, że nic się nie zmieniło, że Śródmieście dalej jest istotnym elementem handlowym i usługowym, a takim już nie jest. Te zmiany są już tak głębokie, że nakładanie kolejnego podatku (bowiem jest to jakaś forma podatku) jest jakąś formą kary i dyskryminacji dla osób, które mieszkają, czy pracują w Śródmieściu. Dlaczegożby nie powołać takiej strefy na Osiedlu czy na Zawiszowie? Czym te dzielnice różnią się od Śródmieścia? W tym momencie funkcjonowanie strefy ma tylko ekonomiczne uzasadnienie. Powinniśmy w innych dzielnicach powołać strefy by było ich jak najwięcej. Oczywiście jest to bardzo ryzykowne dla każdego rządzącego, ale rzuca takie hasło chcąc i mając nadzieję, że odciążymy mieszkańców Śródmieścia z tego obowiązku bowiem na ten moment oni są dyskryminowani. Nie przekonuje go uzasadnienie podwyżki o 30%. Na dobrą sprawę strefa w Śródmieściu powinna być zniesiona, powinna być wolną strefą, tak jak inne dzielnice. Poza stratą finansową żadnych innych strat by nie było, a mieszkańcy byłiby bardzo zadowoleni z takiego rozwiązania. To jest bardzo trudna kwestia i dzisiaj zapewne nie zostanie rozwiązana, ale kiedyś zapewne tak będzie. Tak się już robi w innych miastach.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – Strefa Płatnego Parkowania, jak słusznie był uprzejmy przypomnieć radny Lewandowski powstała 23 lata temu. Od tego czasu zmieniła się baza parkujących samochodów. W okresie ostatnich 10 lat liczba pojazdów, które są zarejestrowane w Gminie Miejskiej Świdnica czy na terenie Powiatu Świdnickiego jest kilkudziesięciokrotnie większa. Pokazuje to rozmiar problemu przed którym stoimy. Jeśli chodzi o zniesienie strefy płatnego parkowania powiedział, że nie należy omijać sobót w strefie płatnego parkowania bowiem to jest przykład rozwiązania, które w pewnym momencie zostało wprowadzone. W tej chwili idą prace ustawowe w kierunku zmiany tego stanowiska. Brak możliwości wnoszenia opłat w sobotę spowodował, że w sobotę parkują pracownicy, właściciele jednostek handlowych, usługowych i tutaj pojemność strefy płatnego parkowania się kończy. Wystarczy spojrzeć na analizę parkowania, którą strefa świdnicka dysponuje w stosunku do liczby zarejestrowanych samochodów. Liczba zarejestrowanych samochodów w Świdnicy jest zdecydowanie większa od utworzonych miejsc parkingowych.

Opłaty wnoszone w pozostałych częściach miasta – życie pokazuje, że fakt posiadania auta jest w dalszym ciągu synonimem luksusu, czyli to auto, które może kosztować kilkadziesiąt

tysięcy złotych i które musimy gdzieś zaparkować jest rzeczą świętą. Natomiast, tak jak wspomniał radny Lewandowski, Europa idzie w zupełnie innym kierunku. Znosząc strefę płatnego parkowania czy możliwość parkowania w centrum miast likwiduje się miejsca do parkowania. Tą przestrzeń wolną dla pojazdów dedykuje się dla mieszkańców i pieszych.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - powiedziała, że dziwi ją zdziwienie radnego Lewandowskiego na podwyższenie opłaty ponieważ to jest narzędzie dyscyplinujące. W ten sposób chcemy przekonać mieszkańców, aby nie narażali zarówno siebie na nieprzyjemności związane np. z windykacją i usprawnili ten system płacąc zgodnie z przepisami. Wówczas nie będziemy musieli z możliwości, którą daje uchwała korzystać bowiem my tego nie chcemy. Stąd też ta wysokość kary jest tak wysoka bowiem wysokość kary jest czynnikiem dyscyplinującym.

Pan Dyrektor zwrócił uwagę, że cena za parkowanie w centrum miasta jest wciąż jednak umiarkowana w odniesieniu do innych miast, że miasta wielkie wyłączają kolejne obszary z możliwości parkowania. Świdnica jest miastem o zbyt zwartej zabudowie, aby można było jakąś alternatywę wprowadzić stąd my do takich ruchów nie będziemy się przymierzać bowiem nie rozwiązałyby to problemów tylko jeszcze bardziej by je skumulowało.

Odniosła się do stwierdzenia radnej Nowaczyńskiej, że podwyższenie opłaty obciąża sklepikarzy. Powiedziała, że właściciele lokali handlowych czy usługowych albo korzystają z rocznych abonamentów, i co podkreśliła wysokości opłat w tym zakresie nie zwiększamy, albo rozumiejąc, że rotacja jest korzystna dla nich i to im zależy, aby ich klienci mogli dojechać do centrum to oni parkują swoje samochody poza strefą lub dochodzą do swojej pracy na piechotę, aby wolnych miejsc zostało jak najwięcej dla potencjalnych klientów.

Struktura naszego handlu bardzo mocno się zmieniła, funkcjonuje galeria handlowa, funkcjonują markety ulokowane w różnych dzielnicach. Pustkę po lokalach handlowych wypełniły restauracje, kawiarnie, biura radców prawnych, notariuszy czy banków. W godzinach pracy więc przyjeżdża wiele klientów i petentów i oni także muszą mieć miejsce do parkowania. Z myślą o nich chcemy tą rotację utrzymywać bowiem zdajemy sobie sprawę, że jest to potrzebne do normalnego funkcjonowania wszystkich podmiotów zgromadzonych w strefie. Nie przypomina sobie, aby np. na Osiedlu Młodych były takie strefy przy których rotacja klientów byłaby mocno wzmożona.

Dokonałiśmy analizy, które z ulic powinny wchodzić w zasięg strefy i zmniejszyliśmy ją wyłączając te ulice, które w naszej opinii, państwa i mieszkańców już do takiej strefy należeć nie powinny. Obecnie jej obszar jest optymalny, a te opłaty, które dzisiaj proponujemy w projekcie uchwały zwiększą płynność, rotacje, przyniosą nam dochody, które są potrzebne, aby odnawiać parkometry i to co zostanie przeznaczyc na remonty dróg.

Radny Krzysztof Lewandowski – jeśli bierzemy od mieszkańców kolejne podatki w postaci opłat parkingowych to dlaczego nie damy im parkingów? Czy w Świdnicy w ostatnich 5 latach wybudowano w Śródmieściu choć jedno miejsce w parkingu podziemnym, parking wielopoziomowy bądź zwykły parking? Dlaczego nie przyznamy się do porażki i nie powiemy, że nie będzie galerii przy ulicy Różanej? Może tam wybudować parking. Aktualny najemca pokazuje, że jest to dobry biznes. Dlaczego na ulicy 1-go Maja nie moglibyśmy zrobić parkingu? Jest jeszcze parę takich miejsc. Parkingi podziemne, wielopoziomowe to jest nieuchronne i powinniśmy iść w kierunku rozwijania polityki parkingowej, a nie podnosić tylko opłaty bowiem to właściwie niczemu nie służy.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – w czasie kiedy radny Lewandowski jest radnym kilkakrotnie przedstawiana była polityka parkingowa miasta Świdnica. Radni obecnej kadencji na jej początku otrzymali taki materiał. Przedstawiona jest w nim analiza możliwości lokowania owych parkingów na terenie miasta. Radny doskonale wie, że w tej analizie i w dyskusji która się później na ten temat toczyła (w której uczestniczyła jeszcze jako radna) mowa była o parkingach podziemnych, wielopoziomowych i od razu były wyjaśnienia, tj. że parkingi podziemne są w strukturze zabudowy historycznej rzeczą nieracjonalną i

właściwie niemożliwą. Zdefiniowane miejsca, które mogłyby być przez takie parkingi zagospodarowane są nieliczne i oznaczałyby uzysk miejsc na poziomie 40 (na działkach, które są własnością miasta), a koszt uzyskania takiego miejsca parkingowego przekraczałby granice zdrowego rozsądku. W związku z tym wszyscy radni, którzy uczestniczyli w takich dyskusjach zaakceptowali takie wyjaśnienia. Były to wyjaśnienia nie tylko za jej kadencji, ale też z czasów kiedy radny Lewandowski był w koalicji wspierającej poprzedniego prezydenta i również takie wyjaśnienia przyjmował.

Odnosnie parkingów wielopoziomowych zauważyła, że tu znowu pojawia się brak miejsca oraz historyczna zabudowa, która uniemożliwia takie budowy w miejscach, które chcielibyśmy wskazać. ze względu na ochronę konserwatorską tego właśnie obszaru. Budowa parkingów podziemnych i wielopoziomowych jest w tym momencie niemożliwa. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jest deficyt miejsc parkingowych w strefie centralnej. Nie zmienimy zabudowy, która powstała tak naprawdę w średniowieczu. Wówczas samochody nie jeździły i nikt nie przewidział, że trzeba będzie mieć place pod miejsca parkingowe. W związku z powyższym staramy się tą przestrzenią gospodarować w taki sposób w jaki to jest możliwe. Parkingi tworzymy tam gdzie mamy odpowiednią lokalizację i możliwości techniczne.

Radny Krzysztof Lewandowski – jego zdaniem parkingi mogłyby powstać zarówno podziemne jak i wielopoziomowe i tutaj prawa ochrony zabytków w żaden sposób nam tego nie zabraniają.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – poprosiła radnego o wskazanie terenu pod budowę parkingu. Trzeba także dokonać analizy kosztów bowiem koszt jednego miejsca parkingowego bez komplikacji archeologicznej to dziś ok. 250 000 tyś. zł. Poprosiła, aby to przełożyć na inne potrzeby Świdnicy, ile to jest naziemnych miejsc parkingowych, które tworzymy m.in. na Osiedlu Młodych czy na dzielnicy Kraszowice.

Radny Krzysztof Lewandowski - skoro nas jako miasta na to nie stać oddajmy to deweloperom tak jak się buduje domy.

Radny Wiesław Żurek – w tej chwili procedujemy uchwałę, która jest bardzo precyzyjna. Mianowicie zmienia stawki opłat parkomatowych jak również podwyższa kary za nieopłacenie miejsca w strefie płatnego parkowania. Nie mamy w tym przypadku tej uchwały podwyżki abonamentu dla mieszkańców. Chciałby uzmysłowić wszystkim, którzy się wypowiadają, radnemu Lewandowskiemu, że jest mieszkańcem strefy płatnego parkowania i bardzo ubolewa nad tym, że jest obciążony dodatkową opłatą roczną za to, że może swój samochód parkować przed domem. Od mieszkańców wie, że odpowiada im opłata abonamentowa. Gdyby jej nie było, albo wycofano by daną ulicę ze strefy to już w ogóle nie mieliby gdzie zaparkować auta. Dodał, że jako mieszkaniec strefy płatnego parkowania ma prawo zaparkować na danej ulicy. Powiedział, że będzie głosował za projektem uchwały ale poprosił, aby w najbliższym czasie, najbliższych latach póki jest radnym nie przygotowywać żadnych uchwał, które miałyby zwiększać stawkę abonamentu dla mieszkańców bowiem już teraz uprzedził, że będzie głosował przeciw.

Odnosił się do wypowiedzi radnego Lewandowskiego, który mówił o początkach powstania strefy. Stwierdził, że nie można porównywać tego co było kiedyś z tym co jest teraz.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – powiedziała, że dopóki jest prezydentem nie przedłoży uchwały, która zwiększałaby odpłatność abonamentową dla mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – z tego co zrozumiał Dyrektor Gleba mówił o trzecim i kolejnym aucie. Nie o podwyżce na pierwsze i drugie auto. Poprosił dyrektora Glebę o potwierdzenie.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – odpowiedział, że tak. Dotychczas w porządku prawnym było tak, że abonament mieszkańca był przyporządkowany do miejsca zameldowania. De facto rozmawialiśmy tylko z osobami zameldowanymi. Na skutek zmiany przepisów obowiązek meldunkowy został sformułowany zupełnie inaczej. Dzisiaj rozmawiamy z osobami zamieszkałymi i to jest jakby jeden kłopot bowiem nie zawsze zamieszkanie musi wiązać się z przebywaniem na przestrzeni rynku, a po drugie podstawą zameldowania dotychczas był dowód rejestracyjny samochodu w którym ten adres zameldowania był czytelny. W tej chwili, w tej normie prawa, która jest, wystarczy obok zameldowania mieć również nie fakt zameldowania tylko umowę użyczenia osoby, która nie jest mieszkańcem strefy płatnego parkowania, a użycza ten samochód osobie, która jest mieszkańcem strefy płatnego parkowania. Posiadamy niestety nie twarde dowody, że mieszkańcy z takiej możliwości korzystają. Mówiąc o zmianie wysokości opłat nie mówił o sytuacji w której chcemy podnosić wysokość opłaty w odniesieniu do 1,2,3 czy 4 pojazdu, który hipotetycznie może być własnością mieszkańca, który przebywa w świdnickiej strefie płatnego parkowania tylko pojazdach kolejnych. Ale to jest, tak jak Pani prezydent powiedziała wyłącznie w fazie dywagacji. Próbujemy porządkować strefę. Przypomniał, o czym mówiła Pani Prezydent poza tym, że kreowaliśmy takie zdarzenia związane ze zmianą wysokości opłat, to na ul. Traugutta zniesiliśmy obowiązek wnoszenia opłat za parkowania, zmieniony też został sposób parkowania samochodów i dopuściliśmy większą liczbę parkujących pojazdów, zniesione zostały opłaty na ul. Księżnej Agnieszki czy Bohaterów Getta (za bankiem PKO), front przed halą targową czy parking przed seminarium duchownym przy ul. Sprzymierzeńców oraz na parkingu u biegu ul. Wojska Polskiego i Sprzymierzeńców (obok przedszkola). Nie jest tak, że w latach poprzednich rozwijaliśmy liczbę miejsc do parkowania. Po drugie zmiany w prawie – liczba stanowisk do parkowania ograniczyła się na skutek tych rozwiązań prawnych, które nałożyły na nas obowiązek wykonania oznakowania poziomego i pionowego. To również wpłynęło na ograniczenie o kilkaset miejsc do parkowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski - powiedział, że nie jest tak, że mieszkańcy chcą likwidacji strefy płatnego parkowania. W ramach prowadzonego w każdy poniedziałek dyżuru mieszkańcy ul. Traugutta przyszedli do niego z wnioskiem, aby taką strefę z powrotem tam utworzyć. Nie jest tak, że wszyscy są za albo wszyscy są przeciw.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/1:

w głosowaniu: za - 14, przeciw - 8, wstrzymało się -0 ,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 16)

projekt uchwały nr XXIII/1 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/2 w sprawie nadania tytułu „Honorowego Obywatela Miasta Świdnicy” przedstawiła Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska- zał. nr 17.

Przewodnicząca zespołu opiniującego kandydatów w sprawie nadania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Świdnicy” poinformowała, że zespół wydał opinie pozytywną.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/2:

w głosowaniu: za - 21, przeciw - 0, wstrzymało się -0 ,

(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 18)

projekt uchwały nr XXIII/2 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/3 w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego dla Miasta Świdnicy”
Przedstawił Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzieścielski - zał. nr 19.

Przewodnicząca zespołu opiniującego kandydatów w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta Świdnicy” poinformowała, że zespół wydał opinię pozytywną.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzieścielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/3

w głosowaniu: za - 20, przeciw - 0, wstrzymało się - 1,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 20)

projekt uchwały nr XXIII/3 został przyjęty.

Radny Albert Gaszyński – podziękował za tak zaszczytne wyróżnienie i uznanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzieścielski – poprosił, na prośbę Przewodniczącego Komisja Rewizyjnej Wiesława Żurka o zmianę kolejności omawiania kolejnych punktów porządku obrad, tj. aby kolejnym punktem był punkt 7. Przedstawienie i przyjęcie sprawozdania z kontroli w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, dokonanej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świdnicy pn. „*Kontrola procedur związanych z nieudaną próbą realizacji inwestycji budowy Hospicjum w Świdnicy, przy ul. Leśnej*”. Potem wrócilibyśmy do dalszego omawiania uchwał. Powiedział, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu uzna, że tak możemy zrobić.

Radni nie zgłosili sprzeciwu.

Sprawozdanie z kontroli w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, dokonanej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świdnicy pn. „*Kontrola procedur związanych z nieudaną próbą realizacji inwestycji budowy Hospicjum w Świdnicy, przy ul. Leśnej*” przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Żurek- zał. nr 21.

Radni nie wnieśli uwag do sprawozdania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzieścielski poddał pod głosowanie sprawozdania z kontroli w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, dokonanej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świdnicy pn. „*Kontrola procedur związanych z nieudaną próbą realizacji inwestycji budowy Hospicjum w Świdnicy, przy ul. Leśnej*”:

w głosowaniu: za - 16, przeciw - 0, wstrzymało się - 5,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 22)

Sprawozdanie z kontroli zostało przyjęte.

Projekt uchwały nr XXIII/12 w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Dolnośląskiemu w latach 2021 – 2022 przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba- zał. nr 23.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/12:

w głosowaniu: za - 20, przeciw - 0, wstrzymało się - 1,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 24)

projekt uchwały nr XXIII/12 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/6. w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu „Senior - WIGOR” w Świdnicy przedstawił Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski- zał. nr 25.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski - w związku z tym, że z rozędu przeszedł do procedowania projektu uchwały nr XXIII/6 i Pan Chojnowski przedstawił już projekt uchwały, omówiony zostanie teraz ten projekt, a po nim wrócimy do projektu uchwały nr XXIII/5.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa (jednogłośnie) wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Magdalena Rumiancew-Wróblewska – kwoty co prawda się nie zmieniają, ale poprosiła o podanie kwot odpłatności za pobyt w Dziennym Domu „Senior - WIGOR” w Świdnicy. Są to tak niewielkie kwoty, a większość mieszkańców nie ma prawdopodobnie o tym pojęcia. Osoby, które mają dochód poniżej 1500 zł w ogóle nie płacą, a osoby, które mają trochę wyższy dochód płacą tylko 11 zł miesięcznie.

Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski – jest dokładnie tak jak powiedziała Pani radna Rumiancew-Wróblewska. Te opłaty są naprawdę symboliczne. Większość osób albo w ogóle nie płaci albo płaci symboliczną kwotę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/6:

w głosowaniu: za – 19, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 26)

projekt uchwały nr XXIII/6 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/5 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu garażu, mieszczącego się przy ul. Śląskiej (...)* w Świdnicy przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Alicja Masny- zał. nr 27.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/5:

w głosowaniu: za -21 , przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 28)

projekt uchwały nr XXIII/5 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/7 w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schronisku dla osób bezdomnych oraz w schronisku dla osób bezdomnych z usługami opiekuńczymi przedstawił Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski- zał. nr 29.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa (jednogłośnie) wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski - czy my jako miasto mamy możliwość kontrolowania/nadzorowania tych instytucji?

Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski – oczywiście my jako miasto staramy się być w kontakcie ze schroniskiem, na tyle na ile możemy. Poprosił, aby pamiętać, że to jest stowarzyszenie i nasze możliwości kontroli też są w tym przypadku ograniczone. Pieczę sprawuje Wojewoda. Standardy, które każde schronisko musi spełniać są jasno określone. My co możemy to robimy, na bieżąco, jest specjalna komórka w MOPS-ie, która się tym zajmuje. Kontroluje również Straż Miejska i jest w stałym kontakcie ze schroniskiem. Schronisko Brata Alberta w Świdnicy ma podpisane umowy z różnymi gminami w związku z tym mogą dziać się różne rzeczy, ale wówczas nie jesteśmy pewni czy to są mieszkańcy Świdnicy czy przybysze z innych gmin.

Radny Marcin Wach – Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa w zeszłym roku wizytowała placówkę i uzgodnione było z Panią Prezes, że w razie jakichkolwiek problemów możemy się do niej zgłaszać i będziemy wszystko wyjaśniać. Poprosił Pana Przewodniczącego o skonkretyzowanie swojej wypowiedzi i Komisja będzie się tym zajmować.

Radna Joanna Gadzińska – jak odbywa się rozliczanie za każdego bezdomnego, tj. dziennie, godzinowo czy miesięcznie?

Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski – rozliczaniem zajmuje się specjalistyczna komórka MOPS-u i odbywa się w trybie miesięcznym.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – odniosła się do tematu bezdomności i powiedziała, że jesteśmy przygotowani do sezonu zimowego, przede wszystkim Straż Miejska i Policja współpracują i będziemy wyszukiwać takie osoby i starali się je zabezpieczyć, aby nic im się w tym okresie złego nie stało. Istnienie schroniska dla bezdomnych w Świdnicy generuje nam niestety ilość bezdomnych na terenie miasta i to tych bezdomnych „nie świdnickich”. Z pełną konsekwencją, w porozumieniu z Komendantem Straży Miejskiej takie osoby, które zostały zdyskwalifikowane jako podopieczni schroniska, czyli np. takie, które nadużywały alkoholu, są odwożone przez Straż Miejską do rodzimego miejsca zamieszkania po wcześniejszym powiadomieniu odpowiednich służb pomocy społecznej.

Radny Władysław Wołosz - jaka jest stawka dzienna utrzymania bezdomnego?

Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski – odpowiedział, że 33 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/7:

w głosowaniu: za - 21, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 30)

projekt uchwały nr XXIII/7 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/8 w sprawie utworzenia ośrodka wsparcia dziennego dla seniorów pod nazwą „Klub Seniora” i połączenia go z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Świdnicy oraz określenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia przedstawił Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski- zał. nr 31.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa (jednogłośnie) wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Joanna Gadzińska – fantastyczna inicjatywa. Czy seniorzy będą mogli korzystać z placówki również w soboty i niedziele? W jakich godzinach będzie czynna placówka?

Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski – placówka będzie funkcjonowała w dni robocze od poniedziałku do piątku. Jeśli będzie taka wola i decyzja Pani Prezydent jeśli się okaże, że jest tak duże zainteresowanie to będziemy to rozważać. Jeśli chodzi o godziny to zakładamy, że będzie to 8 godzin. Jesteśmy przed otwarciem placówki i będziemy rozmawiać z seniorami, aby się określili, abyśmy mogli dostosować się do ich potrzeb.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – przypomniał, że była to inicjatywa stowarzyszenia, które tam prężnie działa i fajnie, że mieszkańcy będą mieli miejsce gdzie wraz z miejską biblioteką publiczną będą mogli się spotykać naprawdę w dobrych warunkach.

Radny Krzysztof Lewandowski – zawsze tak jest kiedy inicjatywa kończy się sukcesem to jest wielu ojców. Pan Przewodniczący wspominał o jednej grupie, która chciała by taki klub powstał, ale wielu mieszkańców Kraszowic o to zabiegało i prosiło od wielu lat więc jest to sukces mieszkańców Kraszowic i tego się trzymajmy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski - z tego co pamięta, to stowarzyszenie o którym wspominał dołożyło się również finansowo do inwestycji. Poprosił, jeśli tak nie było o wprowadzenie go z błędem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/8:

w głosowaniu: za - , przeciw - , wstrzymało się - ,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 32)

projekt uchwały nr XXIII/8 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/9 w sprawie ogłoszenia zamiaru zmiany lokalizacji Filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Kamila Norwida w Świdnicy oraz zmian w statucie, w związku ze zmianą lokalizacji Filii przedstawił Zastępca Prezydenta Szymon Chojnowski - zał. nr 33.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – z pomysłem stworzenia na ul. Malinowej centrum integracji, a przy okazji nowej filii biblioteki przyszli do niej kilka lat temu członkowie Stowarzyszenia Kraszowice, którzy dali pod rozwagę pomysł zakupu pawilonu od osób prywatnych, jedyne miejsce na Kraszowicach gdzie takie centrum można było stworzyć. W związku z czym jeśli mamy kierować podziękowania to do tej grupy społecznej aktywistów, którzy pracują na rzecz Kraszowic nieodpłatnie. Nie są radnymi, a bardzo mocno angażują się w sprawy dzielnicy. Wymieniła osoby, które zabiegały o stworzenie miejsca integracji w dzielnicy Kraszowice: Władysław Grabowski, Państwo Mojżeszowicze, Sławomir Kaptur, Albert Mścisz. Zazaczyła, że mogła kogoś pominąć gdyż było to duże grono. Jeśli mamy komuś dziękować to właśnie tym osobom.

Radna Joanna Gadzińska – podziękowała Pani Prezydent za wyróżnienie z imienia i nazwiska osób, które inicjowały działania w tej sprawie. Przypisywanie zasług osobom, które w ogóle nie inicjowały tych działań jest wysoce niestosowne.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/9:

w głosowaniu: za - 22, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 34)

projekt uchwały nr XXIII/9 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/10 w sprawie taryfy opłat i zasad odpłatności za usługi przewozowe transportu zbiorowego organizowane przez Gminę Miasto Świdnica przedstawiła Dyrektor Wydziału Transportu Małgorzata Lubandy- zał. nr 35.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Władysław Wołosz – czy kwota podwyżki 20% przy ponoszonych stratach powiedzmy 60-70 % pozwoli Wam przetrwać?

Zastępca Prezydenta Jerzy Żądło – pozwoli tak naprawdę zminimalizować różnicę między kosztami komunikacji miejskiej, a wpływami z biletów. Nie mówimy o przetrwaniu. Poprosił pamiętać, że koszt utrzymania komunikacji miejskiej spada na miasto. Jest to zadanie miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/10:

w głosowaniu: za - 13, przeciw - 9, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 36)

projekt uchwały nr XXIII/10 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/4 w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Dolnośląskiemu przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba- zał. nr 37.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – wyjaśnił, że nastąpiła pomyłka przy omawianiu projektów uchwał. Projekt nr XXIII/4 był tak naprawdę projektem nr XXIII/12. Tak więc nastąpiła zmiana kolejności omawiania projektów uchwał. W tej chwili omawiany jest projekt uchwały nr XXIII/4.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury wydały pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Władysław Wołosz – jaki jest przewidywany czas trwania tej inwestycji?

Dyrektor Wydziału Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba - inwestycja jest podzielona na trzy etapy. Etap I zakładamy że zmaterializujemy w roku przyszłym bowiem jest to technicznie możliwe, aby w jednym sezonie budowlanym dolny odcinek Alei Niepodległości zrealizować. Równolegle na ukończeniu są prace II etapu, tj. między 8 Maja za skrzyżowaniem z ulicą Alei Niepodległości, Trybunalską. Dzisiaj dyskutujemy nad rozwiązaniami parkingowymi wzdłuż muru Aresztu Śledczego. Etap III to odcinek skrzyżowania ulicy Wałbrzyskiej z Pl. Grunwaldzkim. Jeżeli wykażemy sprawność

i będziemy mieli przychylność organów, które opiniują i nie będzie takiej zwłoki jak przy I etapie to realizacja inwestycji potrwa 3 lata.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski podziękował za czujność radnemu Bokszczaninowi i radnemu Paluszkowi jeśli chodzi o kolejność omawiania projektów uchwały i poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/4:

w głosowaniu: za - 22, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 38)

projekt uchwały nr XXIII/4 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/13 w sprawie zmiany budżetu przedstawiła Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska - zał. nr 39.

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Zofia Skowrońska- Wiśniewska – zapytała o źle naliczoną kwotę przez jedną ze szkół. Jest zapis, że była przeprowadzona kontrola NIK-u. Czy ta kontrola właśnie dotyczyła tych przekazywanych informacji, które były niezgodne z prawdą czy jakiś inny obszar był kontrolowany?

Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska – dokładnie tego dotyczyła ta kontrola, oczywiście nie tylko tej szkoły. W tej szkole kontrola pokazała, że pewne dane zostały zdublowane, Dotyczyło to szkoły nr 105. Odwoływaliśmy się od tej decyzji, ale niestety była ta pomyłka, która musimy skorygować.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/13:

w głosowaniu: za - 13, przeciw - 0, wstrzymało się - 9,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 40)

projekt uchwały nr XXIII/13 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/14 zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Świdnica przedstawiła Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska - zał. nr 41.

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/14:

w głosowaniu: za - 12, przeciw - 0, wstrzymało się - 10,

(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 42)

projekt uchwały nr XXIII/14 został przyjęty.

Projekt uchwały nr XXIII/15 w sprawie powołania doraźnej Komisji ds. zniszczenia dokumentów kandydata na ławnika zgłoszonego w wyborach uzupełniających na kadencję 2020 – 2023 przedstawił Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Wiesław Pietrzyk- zał. nr 43.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – zaproponował w skład doraźnej komisji Dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich Wiesława Pietrzyka, radnego Rafała Fasugę i radnego Marcina Paluszka.

Radni oraz Dyrektor Pietrzyk wyrazili zgodę na pracę w komisji.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XXIII/15:

w głosowaniu: za - 22, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 44)

projekt uchwały nr XXIII/15 został przyjęty.

Ad 8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności po 30.10.2020 r.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska przedstawiła sprawozdanie z działalności po 30.10.2020r. - (zał. nr 45).

W załączeniu:

- sprawozdanie z działań podejmowanych przez Urząd Miejski w Świdnicy, związanych z ograniczeniem bezrobocia i aktywizacją osób bezrobotnych (zał. nr 45a)
- informacja dot. wydanych zarządzeń Prezydenta Miasta (zał. nr 45b)
- wykaz postępowań podprogowych o wartości od 20 000 do 30 000 euro, zgodnie z Regulaminem udzielania zamówień podprogowych o wartości do 30 000 euro (zał. nr 45c)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami (zał. nr 45d).
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych (zał. nr 45e)

W sprawie sprawozdania zabrali głos:

Radny Lesław Podgórski – czy projekt w temacie którego spotkała się Pani Prezydent z Panem Radnym Patrykiem Wildem jest już uzgodniony przez samorząd województwa

z czynnikami rządowymi w jakimś zakresie? Wiadomo, że województwo samo tego nie uciągnie.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – jest to inwestycja krajowa i właśnie z taką intencją Pan Radny Wild ją odwiedził, z taką propozycją i zapowiedzią, że jeżeli po stronie rządowej będzie widać zainteresowanie samorządowców i niewielki choćby (bo mówimy o wielkiej inwestycji) procentowy udział w przygotowaniach dokumentacji to deklaruje że ze swojej strony będzie nad tym projektem czuwał i doprowadzi go do skutecznego. Sądzi, że jakieś rozmowy były prowadzone, ale ciężko jej się wypowiadać za władze wojewódzkie. Wygląda, że idzie to w dobrą stronę.

Apel w sprawie podjęcia inicjatywy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa i członków Rady Ministrów, oraz parlamentarzystów służącej osiągnięciu porozumienia państw członkowskich Unii Europejskiej oraz zobowiązaniu Prezesa Rady Ministrów do głosowania za przyjęciem Wieloletnich Ram Finansowych Unii Europejskiej na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy odczytała Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska (zał. nr 46).

W dyskusji na temat apelu udział wzięli:

Radny Lesław Podgórski – Pani Prezydent precyzyjnie przedstawiła korzyści płynące z Unii Europejskiej po wstąpieniu w 2004 roku i tego ani my (mówi w imieniu swoim i radnej Zofii Skowrońskiej-Wiśniewskiej) nie negujemy, cała prawica tego nie neguje, że jest to korzystne i nigdy z ich ust ani prawicowych parlamentarzystów nie padł pomysł wyjścia z Unii Europejskiej takiej, która byłaby i będzie zgodna z założeniami ojców założycieli, której przewodniczącym był Robert Szuman.

Powiedział, że apel został sporządzony w sposób nieprecyzyjny bowiem brak dopowiedzeń czy przemilczeń skutkuje tym, że mieszkańcy nas słuchający, którzy się polityką na co dzień nie interesują, nie mają do końca świadomości skąd pomysł prawicowego rządu na zanegowanie tego budżetu i planu Funduszu Odbudowy. Wyjaśnił, że wzięło się to z tego, że przez wiele miesięcy (tak jak napisane jest w apelu) negocjowany był budżet i plan Funduszu Odbudowy, zakończony podpisaniem porozumienia w dniu 21 lipca. Premier Mateusz Morawiecki oświadczył, że budżet został wynegocjowany dobry, chociaż mniej pieniędzy zostało zapisanych ilościowo jeśli chodzi o budżet unijny w stosunku do budżetu z poprzedniego okresu i były jakieś zastrzeżenia niektórych posłów z konfederacji. Natomiast cała prawica uważała, że jest to korzystny dla Polski i Unii Europejskiej budżet. W czasie od lipca do listopada kiedy prezydenturę przejęli Niemcy z Panią Kanclerz Merkel na czele Komisja Europejska z przewodnictwem niemieckim zmieniła zapisy wynegocjowane w lipcu wprowadzając zapis, że do przyznania wynegocjowanych kwot będzie brany pod uwagę zapis dotyczący przestrzegania praworządności przez poszczególne kraje członkowskie. Zapis taki istniał w budżecie i kwotach do Planu Odbudowy także w lipcu tylko wówczas było precyzyjnie określone co przez to się rozumie. Wówczas zapis był taki, że miała ta praworządność dotyczyć wydatkowania pieniędzy pozyskanych z budżetu unijnego, zarówno budżetu europejskiego (gdzie pieniądze pochodzą ze składek członkowskich poszczególnych państw) jak i z Planu Odbudowy (który pochodzić ma z pożyczek czy kredytów zaciągniętych w imieniu poszczególnych państw przez Unię Europejską). Doprowadziło to do tego, że znając działania kierownictwa Unii Europejskiej gdzie większość ma liberalno-lewicowych

posłów powinniśmy sobie zdawać sprawę wszyscy, że rozważa i mądrość (tak jak zapisane w apelu) nie pozwalają zgodzić się na tak wynegocjowany w tej chwili budżet przez Komisję Europejską i prezydencję niemiecką. Przy złej woli tego gremium można by tak interpretować, że w danym kraju (nie mówiąc tylko o Polsce, ale też o krajach środkowo-wschodnich gdzie rządy sprawują prawicowe gremia) po prostu mogłaby być to „maczuga” na odebranie bądź nie danie wszystkich pieniędzy, które się należą. Mając to na uwadze rząd Premiera Mateusza Morawickiego również przy wsparciu czy jako równo występujący z wetem rząd Węgier jest przeciwko takim zapisom w budżecie i Planie Rozwoju. I tylko właściwie o to się rozбивa. Natomiast dodać należy, że budżet europejski i ten, który teraz jest negocjowany i który należy przyjąć na lata 2021-2027 jest kwotowo mniejszy od obecnego (6-letniego) budżetu 2014-2020. W przypadku weta (tak jak zapisane jest w apelu) nie stracilibyśmy pieniędzy unijnych pochodzących z budżetu bo Unia opierała by się nadal i państwa członkowskie by korzystały z tzw. prowizorium budżetowego, tzn. z rocznych kwot obecnego budżetu, które państwa członkowskie wykorzystują. Praktycznie dla Polski ten roczny budżet jest większy od obecnie wynegocjowanego. Po drugie budżet finansowy Planu Odbudowy, tak jak powiedział, mają to być pieniądze pozyskane z kredytów bądź pożyczek, które byłyby zaakceptowane również przez przedstawicieli rządów, ale były również kontrasygnowane przez parlamenty poszczególnych krajów. Dodatkowo w Planie Odbudowy jest zapis, że jeśli któreś z państw członków nie będzie spłacało (z różnych powodów, które nie są wyszczególnione) to pozostałe państwa członkowskie zobowiązane są częściowo, proporcjonalnie pokryć te nie spłacone przez dany kraj środki. Mówiąc o wecie, które zadeklarował rząd Polski i rząd węgierski to weto nie jest żadną „bombą atomową”, nie rozsądza Unii Europejskiej. Jest to narządzie traktatowe, wykorzystywane do tej pory przez wiele państw członkowskich. W ostatnim czasie np. przez Holandię, wcześniej przez Hiszpanię, które na tym skorzystały. Nie jest to żadne ryzyko i należy to dopowiedzieć jeśli mamy głosować nad apelem.

Dodał, że w apelu napisane jest „zwracamy się o respektowanie także unijnych wartości”. Otóż do unijnych wartości ostatnio w rezolucji podjętej kilka dni temu w Unii Europejskiej określono co może być uznane w przyszłości, gdyby nie wetować tego budżetu, za jedną z przesłanek uznanych przez gremia liberalno-lewicowe, tj. np. aborcja na życzenie jako jedno z praw człowieka. Jeśli dany kraj nie wprowadziłby tego albo poprzez zmianę w konstytucji albo w ustawowych zapisach to mogłoby to być uznane za niepraworządne. Podobnie uznawanie małżeństw homoseksualnych czy adopcje dzieci przez pary homoseksualne mogłoby być potraktowane jako brak praworządności w danym kraju jako, że większość krajów to u siebie wprowadza (np. w tym roku Francja wprowadziła aborcję na życzenie do końca 9 miesięcy jako, że w tych krajach są rządy liberalno-lewicowe). Stąd właśnie jest weto polskiego rządu, który jest prawicowy i rządu węgierskiego, który jest również prawicowy. Praworządność wpisana do rozporządzenia przez prezydencję niemiecką i Komisję to może być taka „maczuga” na niepokorne kraje myślące inaczej, które chcą być suwerenne, a nie federacją krajów Unii Europejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – przed chwilą dużo usłyszeliśmy na temat procedowania budżetu Unii Europejskiej. Przypomniał, że budżet Unii Europejskiej jest ważny bowiem wszystkie kraje Unii Europejskiej są w tej chwili w czasie pandemii, a w tym budżecie, który był już wynegocjowany, zapisane są olbrzymie środki na czasy „po pandemii”. Polska była głównym beneficjentem tych środków. Radny mówił o tym, że jeśli nie przyjmimy budżetu Unii Europejskiej to będzie to budżet roczny i jak sam stwierdził nawet lepszy, a przypomniał wynegocjowany przez Premiera Kopacz z Donaldem Tuskiem. Ważniejsze w budżecie Unii Europejskiej w tej chwili jest to, aby były w nim środki na czas „po pandemii”, ważne dla nas, samorządów, kraju jak i dla innych krajów.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczyński – odniósł się do wypowiedzi radnego Podgórskiego, który powiedział, że nikt z prawicowych polityków nie powiedział, że Unia jest zła czy nieważna. „Wyimaginowana wspólnota z której nic dla nas nie wynika” – to są

słowa Prezydenta Andrzeja Dudy. „Unijna szmata” – to słowa Pani Pawłowicz. A nawiązanie do praworządności to wg Pana Wójcika „kupowanie dzieci na targu i małżeństwa homoseksualne, którymi ciągle straszycie”.

Zadał pytanie: wiecie dlaczego Polska jest tak bardzo nadal chrześcijańskim krajem? Po czym wyjaśnił, że jest nadal chrześcijańskim krajem ponieważ kiedyś jak ktoś nie był chrześcijaninem to go palono na stosie. Ludzie nie mieli wyboru i tak w dużej części rozwinęła się historia w Polsce i w Europie.

Projekt budżetu unijnego, który przewiduje dla Polski olbrzymie środki to nie są środki na 7 lat, ale jak wspominał Pan Przewodniczący, to również środki „po pandemii”. W tym momencie partia, która ma w nazwie prawo i sprawiedliwość przerażona słowem praworządność blokuje środki dla całej Unii Europejskiej, która będzie w ciężkim kryzysie (on już jest, ale się pogorszy) i my przez to, że boimy się przestrzegać prawa blokujemy środki. Unia Europejska znajdzie sobie wyjście i sobie poradzi, a my po wyjściu z Unii do którego od jakiegoś czasu, może nie oficjalnie prowadzi rząd Jarosława Kaczyńskiego (bowiem kto by tam premierem nie był to są wszystko rządy Jarosława Kaczyńskiego) już nie. Oni prowadzą do tego abyśmy z tej Unii wyszli. Ma nadzieję, że nie będzie musiał kiedyś powiedzieć "a nie mówiłem". Jeśli pokłócimy się z Unią Europejską, wielki sojusznik prawicowy Donald Trump nie będzie już sojusznikiem będzie dalej biznesmenem, a będzie bardziej lewicowy, liberalny Prezydent Stanów Zjednoczonych zostaniemy sami z Orbanem i Putinem. Sojusz z Rosją już mieliśmy. To się nazywało Związek Radziecki. Polska na tym dobrze nie wyszła. Na członkostwie z Unią Europejską skorzystaliśmy, Polska się rozwinęła, goni zachód bowiem przez nasz poprzedni sojusz z Rosją musimy gonić. Decyzje, które prowadzą nas do wyjścia z Unii Europejskiej pchają nas z powrotem w te ramiona. Straszanie ludzi małżeństwami jedнопłciowymi, tym, że będzie można kupować dzieci na targu jest tylko po to, aby uzasadnić odrzucenie takiego wielkiego budżetu, dla Polski bardzo dobrego, korzystnego, a Kaczyński robi to bo boi się, że ktoś mu będzie pokazywał palcem czego mu nie wolno w kraju robić. Polska jest pod rządami Prawa i Sprawiedliwości, nikt tego nie neguje, ale rząd powinien respektować wolę Polaków, przestrzegać traktatów bo Polacy w olbrzymiej większości wybrali Unię Europejską i chcą do niej należeć. Przyjecie tego budżetu jest dla nas w tym momencie kluczowe.

Radny Andrzej Ora – powiedział, że praktycznie mógłby nie zabierać głosu bowiem wynik tego apelu jest przesądzony. My jesteśmy w mniejszości, ale trudno byłoby nie odezwać się tutaj jeśli wysłuchaliśmy takiego apelu. Stanowisko polskiego rządu o którym dzisiaj mówimy i o którym mówią media już od kilku dni to nie jest takie stanowisko, które stawia nas w szeregu państw, które takim pociągnięciem chcą wyjść z Unii Europejskiej, to jest nieprawda. To stanowisko nie jest też stanowiskiem, które mówi nam, że my nie chcemy korzystać ze środków, którymi dysponuje Unia Europejska. To też jest nieprawda. Chcemy z tych środków korzystać na równoprawnych prawach, udziałach tak jak inne kraje Unii Europejskiej. Nie chcemy, aby nam dyktowano co w Polsce ma być praworządnością, a co nie bowiem nie ma takiej definicji, która mówiłaby co to jest praworządność. Jeśli można mówić, że w Polsce nie ma praworządności w jakiś dziedzinach, np. w sądownictwie, aborcji, LGBT czy też przyjmowania uchodźców to taką samą miarą nie mierzy się takich krajów jak Francja, Niemcy, Hiszpania i inne. Nie chcemy godzić się na to, aby ktoś w ramach Unii Europejskiej podejmował za nas decyzje. To naród Polski wybrał tych, którzy teraz rządzą w kraju, a decyzje za nas chce podejmować Unia Europejska. Na to się nie godzimy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski – poprosił, aby w dyskusji nie dezawuować innych narodów, mówienie, że my jesteśmy praworządni, a Francja czy Hiszpania nie, nie przystoi nam wszystkim. Skupmy się na naszym kraju. Nie używajmy sformułowań, że gdzieś jest o niebo gorzej. Oni mają inne prawo, inne wartości być może, ale nie w ten sposób abyśmy te kraje stygmatyzowali, albo te narody.

Radny Andrzej Ora - powiedział, że za każdym wystąpieniem Pan Przewodniczący wypowiada jakąś puentę. Jeśli mówi o krajach z którymi jesteśmy stowarzyszeni i tworzymy jakiś związek to Pan mówi żebyśmy zajęli się własnym krajem, a innych zostawili w spokoju. Poprosił, aby darować sobie takie komentarze.

Radny Władysław Wołosz – wysokiej rangi polityk niegdyś powiedział „nie ważne czy Polska będzie biedna czy bogata, ważne, aby była chrześcijańska” . Stwierdził, że PiS do tego dąży.

Radny Krzysztof Lewandowski – nieprawda i kłamstwa, destrukcja i walka o władzę– taki jest ten apel. Tendencyjny i stronniczy, kierowany właściwie nie wiadomo do kogo. Jest przekonany, że większość Polaków wie jakie są intencje tego rządu. Weto to nie jest ściana, która nie jest do pokonania, to jest element negocjacji dla interesu Polski. Musimy zrozumieć, że musimy walczyć o nasz interes. Jest to walka o suwerenność i tożsamość Polski. To nie jest weto dla środków unijnych, które i tak w większości są naszym udziałem. To jest weto dla narzucania nam ideologii lewackiej i liberalnej. Jeśli to zrozumiemy to będziemy rozumieć intencje naszego rządu i premiera. Nie należy zakładać, że po tym wecie nic już nie może się wydarzyć. Unia Europejska, której jesteśmy członkiem nie może za cenę pieniędzy, nawet tak dużych pieniędzy „zginać naszego karku”. Polacy to dumny naród i nas się tak nie powinno traktować. Chciejmy być dumnym narodem i pamiętajmy „Bóg, Honor i Ojczyzna”, a nie pieniądze, to rzeczy którymi powinniśmy się kierować.

Radny Jan Jaśkowiak – jest zaskoczony apelem, przede wszystkim z tego względu jakim trybem i z jakiego powodu Gmina Miasto Świdnica zajmuje się sprawami międzynarodowymi. To nie jest nasza kompetencja. Nie rozumie dlaczego kolejna już sesja na której rozmawiamy i to już dłuższą chwilę na temat apelu, z którego po pierwsze nic nie wynika, po drugie ma wrażenie, że tym apelem próbuje odwrócić się od prawdziwych problemów Świdnicy. Pani Prezydent wspomniała w apelu o pragmatyzmie i wolałby abyśmy w trakcie sesji Rady Miejskiej w Świdnicy rozmawiali o sprawach dotyczących Świdnicy. Wolałby usłyszeć od Pani Prezydent o pomysłach jakie ma na wyjście z długów, które mamy. Dzisiaj na sesji uchwalone zostały kolejne podwyżki. Wolałby porozmawiać o tym jak możemy pomóc mieszkańcom, czy możemy obniżyć podatki, które zostały podniesione, kiedy odbędą się remonty dróg np. Alei Niepodległości, kiedy zostanie odremontowany basen odkryty. Nasz apel tutaj nic nie zmienia. Pieniądze, które otrzymywaliśmy z Unii Europejskiej na lata 2014-2020 wynegocjowane przez poprzedni rząd to był dobry budżet, korzystny dla nas. W momencie gdy nie zostanie uchwalony budżet unijny te pieniądze w ramach prowizorium będą do nas wracać w większej jeszcze kwocie niż w nowym budżecie. To nie Polska zmienia zasady gry bowiem w momencie negocjacji nikt nie wspominał o potencjalnym zagrożeniu odebrania pieniędzy więc to nie Polska powinna się tłumaczyć co do tego. Jest zaskoczony, że takie tematy w trakcie dzisiejszej sesji poruszamy i uważa, że pragmatyzmem postawy i polityki naszego miasta byłoby nie zabieranie głosu na ten temat.

Przysłuchując się wypowiedziom niektórych radnych powiedział, że nas słuchają inni ludzie i kiedy słyszy o historii Polski i tego jak rozwijało się chrześcijaństwo w Polsce to on to odbiera w kategoriach komicznych wypowiedzi i zalecał by lepsze poznanie historii jeśli ktoś chce zabierać głos w tym temacie. Trudno brać na poważnie te przewidywania o których niektórzy radni mówią.

Radny Mariusz Kuc – jako radny ma prawo wyrazić swój głos bowiem gro środków europejskich przez lata trafiało do Świdnicy i ma nadzieję, że dalej będą trafiały. Leży to w interesie mieszkańców Świdnicy i jako reprezentant w Radzie Miejskiej uważa, że ma prawo do wyrażenia swojego zdania w formie apelu.

Niezrozumiałe dla niego jest to, że Premier Morawiecki ogłosił sukces z negocjacji budżetu Unii Europejskiej, a w momencie gdy pojawia się zapis i zostaje on przegłosowany, że środki

będą powiązane z praworządnością składamy weto. Jego zdaniem chyba się rząd czegoś obawia i potwierdza tym samym, że nie jest dobrze z naszą praworządnością.

Radna Zofia Skowrońska-Wisniewska – podkreśliła, że nie są to kompetencja samorządów. Mamy swoich przedstawicieli wybranych demokratycznie, którzy zasiadają w parlamencie i reprezentują nasze stanowisko na szczeblu centralnym.

Nie może pozostać obojętna do nieprawdziwej historii, którą przekazuje radny Lech Bokszczanin. Poprosiła, aby nie opowiadać nieprawdziwych sytuacji, że w Polsce chrześcijanie byli tylko z tego powodu, że byli paleni na stosie, wręcz przeciwnie. Polska była krajem tolerancji religijnej. Poprosiła, aby radny przeczytał, skoro jeszcze tego nie wie z nauki historii z lat wcześniejszych. Świadczyła o tym ugoda zawarta w 1590 roku w Sandowmierzu, w 1573 podpisana Konfederacja Warszawska, która mówiła o różniących się w wierze, że jest zawarty pokój. Byliśmy państwem gdzie nie płonęły stosy. Natomiast Pan przekazuje informacje nieprawdziwe, niezgodne z historią. Polska jest krajem chrześcijańskim bowiem większość z nas jest chrześcijanami. Poprosiła, aby nie opowiadać tego, że ktoś przyjmował tę religię tylko dlatego, że groziło za to spalenie na stosie. Poprosiła, aby przeczytać o tolerancji religijnej, która istniała w Polsce od XVI wieku. Właśnie tym szczyliśmy się, że w Polsce nie płonęły stosy.

Stwierdziła, że apel i tak zostanie przegłosowany więc poprosiła, aby zakończyć dyskusję i przejść do głosowania. Nie jest to nasza kompetencja i prosiła na przyszłość, aby nie wchodzić w taką politykę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie wniosek formalny radnej Skowrońskiej-Wisniewskiej o zamknięcie listy mówców:

w głosowaniu: za - 14, przeciw - 6, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 47)

wniosek został przyjęty

Radna Luiza Nowaczyńska – po raz kolejny prosi, aby nie uprawiać na sesji wielkiej polityki bowiem nie mamy na nią wpływu. Jaki mamy wpływ na Unię Europejską? Natomiast nie skupiamy się na rzeczach istotnych dla nas, dla mieszkańców. Poprosiła, aby powiedzieć w jaki sposób pomogliśmy szpitalowi w czasie pandemii? Odniosła się też do słów radnego Wołosza, że bycie wierzącym nie oznacza bycie biednym. Jedno drugiego nie wyklucza. Nie skupiamy się na interpelacjach. Jako radna pierwszej kadencji może powiedzieć, że wszystkie jej interpelacje zostały odrzucone, prawie wszystkie otrzymuje informacje, że brak jest funduszy. Wcześniej, co powiedział Pan Przewodniczący, prowokacja dotyczyła radnego Krzysztofa Lewandowskiego bo jedyne inwestycje jakie się dzieją, dzieją się w dzielnicy Kraszowice dlatego tutaj była prowokacja żeby wspólnie występować w ramach interpelacji żeby chociaż jedna interpelacja opozycyjna została zrealizowana ponieważ nie występuje w swoim imieniu tylko w imieniu mieszkańców, którzy oddali głos również na opozycję, a my nad tym się nie skupiamy.

Radny Lesław Podgórski – weto to jeden ze sposobów negocjacji. Ostatnio weto wykorzystywała Holandia i uzyskała dla siebie przywileje, wcześniej Hiszpani. To było sukcesem dla tych krajów. To nie jest „atomowa wojna czy bomba”, która spowoduje zgliszczą i żadnych środków finansowych. Żaden z liczących się polityków prawicowych nigdy nie mówił o wyjściu ani wyprowadzeniu Polski z Unii Europejskiej. Co chwilę w Sejmie podejmowane jest, że będzie poexit i to jest sposób na to, aby większość Polaków zbałamucić i pokazać, że ten rząd dąży do niekorzystnych rozwiązań w Polsce. To nigdy nie padło i nie padnie bowiem traktaty Unii Europejskiej nie mówią o takich rzeczach, które teraz próbuje się przeforsować. Polska od zawsze przestrzegająca traktatów i będzie je przestrzegać.

Odnosnie powiązania zapisów z praworządnością powiedział, że już w 2018 roku sam Donald Tusk nie zalecał wprowadzenia takiego zapisu jako niekorzystnego w tamtym czasie. Teraz sytuacja się zmieniła, nie można odebrać władzy w sposób demokratyczny (bo tak w Polsce do tej pory się władze zdobywało), to teraz wyprowadza się ludzi na ulice i próbuje się zrobić pucz żeby przejąć władzę. Wybory parlamentarne były rok temu i trzeba to uszanować. Jak Platforma sprawowała władze przez dwie kadencje to jak ktoś się odezwał w sposób niecywilizowany to jeszcze ówczesny przewodniczący, Marszałek Sejmu- Bronisław Komorowski powiedział : „wygrajcie wybory wtedy będziecie sobie rządzili”.

Straszyć tym, że Unia nas zostawi, wyrzuci to jest nieprawda bowiem głównie państwa starej unii, czyli przede wszystkim Niemcy, Francja, Holandia, Hiszpania to one przede wszystkim mają sklepy wielko powierzchniowe w Polsce, one mają media, banki, firmy transportowe i oni głównie na tym korzystają. Państwa starej unii są ogarnięte i teraz państwa nowo przyjęte, czyli środkowo-wschodnie są dla nich głównym rynkiem zbytu i głównych dochodów finansowych i nikt tutaj nie patrzy na przyjaźń czy sentymenty. Biorąc przykład Niemiec nad naszymi głowami jak powiedział Pan Radosław Sikorski jak był w rządzie PiS-u Ministrem Spraw Zagranicznych, że rurociąg Nord Stream 1, potem Nord Stream 2 to jest drugi pakt Ribbentroff Mołotow. Teraz wszystko się zmieniło nagle bo Ci politycy przeszli na inne stanowiska i są w innej opcji. Obecnie sprawujący władze rząd jest w ocenie Polaków najlepszym rządem od 1990 roku czego wyraz dali Polacy w wyborach parlamentarnych w 2018 roku.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Bokszczanina, który powiedział, że chrześcijaństwo dlatego się zakorzeniło bo palili na stosach stwierdził, że jest to wierutne kłamstwo i nieprawda. Trzeba powiedzieć, że nie była tylko tolerancja w wierze, ale tolerancja ogólna. Do tej pory nie czyni się żadnej krzywdy osobom homoseksualnym czy LGBT, nikt nigdy nie krzywdził tych ludzi, ani ich nie dyskryminował. Teraz próbuje się zbuntować ludzi biorąc pod uwagę jak wypowiadają się niektórzy liberalno-lewicowi politycy i to wysoko postawieni z Unii Europejskiej. Jego zdaniem jest to celowo robiona polityka, aby móc w najbliższym czasie przejąć władzę, jak nie demokratycznie to w inny sposób.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczanin – powiedział, że ma nauczkę, aby nie stosować na sesji uproszczeń bowiem nie każdy potrafi uproszczenia "łapać w lot". Stwierdzenie, że Polska jest katolicka bowiem ludzi palono na stosach to jest uproszczenie. Powiedział, że nie wie czy radni zdają sobie sprawę ale historia chrześcijaństwa nie zaczęła się w XVI wieku (jak mówiła radna Skowrońska-Wiśniewska) ale zaczęła się dużo wcześniej w Polsce na terenach Polski, które były terenami pogańskimi. Paganie byli "niepismaci", chrześcijanie byli "pismaci". Tak więc nie możemy znaleźć zbyt dużo odniesień do naszych wierzeń dawnych. Podkreślił, że jest chrześcijaninem. W sposób wyczerpujący została z nas wyparta dawna wiara, tzw. pogańska. Czy palono na stosach? To było uproszczenie. Przeprósł jeśli ktoś odebrał bardzo dosłownie jego słowa. Warto jest znać historie jak powstawało chrześcijaństwo przed XVI wiekiem, wypieranie kultur, wypieranie obrzędów, tworzenie swoich kościołów i miejsc kultów w miejscach gdzie kiedyś paganie się spotykali. Najbliższy nas przykład to Ślązka. Można poczytać dlaczego tam kościół powstał i co się tam działo

w tym miejscu gdyż kościoły nie powinny powstawać w lasach tylko blisko ludzi. Po prostu kiedyś paganie czcili naturę i dlatego spotykali się na szczytach gór.

Odnosząc się do tego czy moralne jest negocjowanie nad budżetem europejskim w chwili kryzysu związanego z pandemią jaki nas spotkał powiedział, że pozostawia to do oceny słuchaczom. Jeśli mówi się, że my chcemy ugrać teraz jak najwięcej, czyli żeby nie mieć praworządności w kraju, którą narzuca nam Unia Europejska i w ten sposób ryzykujemy nie milionami, a setkami milionów żyć bowiem ludzie Unii Europejskiej czekają na tą pomoc. Pani radna Nowaczyńska słusznie mówi, że służba zdrowia jest niedofinansowana, ale środki w tym momencie są blokowane, zamrażane na poziomie unijnym dlatego, że nasz rząd nie chce się zgodzić na praworządność. Trzeba to jasno powiedzieć. Praworządność, jeśli nie podobają Wam się małżeństwa jedнопłciowe to Wy zablokujecie cały budżet Unii

Europejskiej dla tych, którzy tego bardzo potrzebują, dla biznesu, chorych i dla obywateli. Dla niego jest to niemoralne, ale to jest jego ocena.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – odniosła się do nieprawd, które wygłosił radny Podgórski. Przyjęta przez Parlament Europejski rezolucja dotyczy oceny orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego uznając to orzeczenie jako orzeczenie zagrażające zdrowiu i życiu kobiety: 455 głosów za, 145 głosów przeciw, 75 wstrzymało się od głosu. Tak nas ocenia Europa, jest wstyd z powodu takiej oceny. Jeśli jesteśmy w Unii Europejskiej to jesteśmy zobligowani do przestrzegania reguł i wartości jakie temu towarzyszą. Ktoś z radnych powiedział, że właściwie nie wiadomo co to jest praworządność. Otóż wiadomo co to jest praworządność. To jest po prostu przestrzeganie prawa, krajowego również.

Pan radny użył bardzo dużego, nieprawdziwego skrótu myślowego dotyczącego zmian w ustawie bioetycznej we Francji. Powiedział radny, że można ciążę usuwać tak sobie do 9 miesiąca. Jest to nieprawda. Francja ma regulacje aborcji na życzenie do 12 tygodnia. Osobiście jest przeciwnikiem w ogóle aborcji na życzenie. Natomiast powyżej 12 tygodnia aborcja jest dopuszczalna tylko w przypadku stwierdzenia ciężkiej nieuleczalnej choroby płodu lub stanu zagrożenia zdrowia życia kobiety. W każdym przypadku zgodę na taką aborcję musi wyrazić zespół lekarzy.

Jeśli chodzi o praworządność powiedziała, że w ostatnim czasie zostaliśmy ocenieni jako jeden z krajów członkowskim pod względem praworządności. Jesteśmy na niechlubnym drugim miejscu od końca jeśli chodzi o taką ocenę. Za nami są tylko Węgry. Zostały one ocenione jako najmniej praworządny kraj w Unii Europejskiej, przed nami jest Bułgaria. Te trzy kraje mają zdecydowanie najgorsze oceny w Europie. My zostaliśmy negatywnie ocenieni z powodu niezależności sędziowskiej, transparentności w mediach, przygotowaniem oraz wdrażaniem prawa oraz dostępem do informacji. Czy nasze weto ma jakieś znaczenie powiedziała, że tak bowiem jeśli weto zostanie utrzymane, polski rząd nie wycofa się z takiej decyzji to zaskutkuje to wstrzymaniem środków z funduszu odbudowy, pieniędzy po prostu nie będzie albo będzie ich znacznie mniej niż mogłoby być w przypadku przyjęcia budżetu. My stawiając weto nic nie zyskamy, wyłącznie stracimy pieniądze, które nie trafią również do Świdnicy. Europejska polityka przekłada się na to co trafia do naszego miasta, dlatego o tym rozmawiam, dlatego apelujemy, przypominamy co zysaliśmy dzięki temu, że jesteśmy w Unii, że programy funkcjonują, że jesteśmy w stanie o nie skutecznie zabiegać. Byłoby wielką stratą dla nas wszystkich jeśli na skutek nieprzemyślanych decyzji rządu taką szansę stracili. Budżet Unii jest mniejszy bowiem wystąpiła z Unii Europejskiej Wielka Brytania i to również było wiadomo, że kwoty do takich krajów jak Polska nie będą już tak wysokie jak w okresie wcześniejszym. My płacimy składki do Unii Europejskiej ale wciąż jesteśmy beneficjentem i ten bilans wychodzi dla nas na bardzo duży plus. Mamy też szansę będąc częścią Aglomeracji wałbrzyskiej. Znowu tu pojawia się pytanie czy środki na ten cel zostaną przeznaczone.

Odnosnie dyskusji na temat spraw miejscowych przypomniała, że kilka godzin temu to ona zachęcała radnych, aby zadawali pytania w tak istotnej sprawie jak polityka mieszkaniowa i ten odzew z drugiej strony był niewielki. O remoncie Alei Niepodległości była mowa na sesji. Powiedziała, że zawsze chętnie rozmawia na każdy temat, który dotyczy miasta i będzie robić to nadal. Radni jednak muszą wykazać wolę i zainteresowanie oraz czytać dokumenty, które są przedkładane.

Powiedziała, że radnym oraz jej został powierzony mandat społeczny, w związku z tym czas poświęcony na sprawowanie takiego mandatu nie powinien być determinantą.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie apel w sprawie podjęcia inicjatywy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa i członków Rady Ministrów, oraz parlamentarzystów służącej osiągnięciu porozumienia państw członkowskich Unii Europejskiej oraz zobowiązaniu Prezesa Rady Ministrów do głosowania za przyjęciem Wieloletnich Ram Finansowych Unii Europejskiej na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy.

Wszyscy radni oddali swój głos.

Radny Lesław Podgórski – poprosił o reasumpcje głosowania ponieważ pomylił się oddając głos.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – powiedział, że nie ma takiej możliwości ponieważ głos został oddany i wszyscy to słyszeli. Poprosił o opinię radcy prawnego.

Radca prawny Mariusz Starke – powiedział, że można przeprowadzić reasumpcje głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie apel w sprawie podjęcia inicjatywy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa i członków Rady Ministrów, oraz parlamentarzystów służącej osiągnięciu porozumienia państw członkowskich Unii Europejskiej oraz zobowiązaniu Prezesa Rady Ministrów do głosowania za przyjęciem Wieloletnich Ram Finansowych Unii Europejskiej na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy.

w głosowaniu: za - 12, przeciw - 8, wstrzymało się - 0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 48)

Apel został przyjęty przez Radę Miejską.

Ad 9. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji

Interpelacje złożyli radni:

- Krzysztof Lewandowski -..... (zał. nr 49)
- Joanna Gadzińska – podziękowała za dzisiejszą sesję, za lekcje praworządności i wszystkich innych rzeczy. Podziękowała również radnej Luizie Nowaczyńskiej i technikom nagrywania sesji. W czasie dzisiejszej sesji słyszała takie słowa jak prowokacja i jest to dla niej bardzo smutne, że sesję, dyskusja na temat tego co się dzieje w mieście, co jest ważne dla nas, mieszkańców są rozgrywane przez pewne osoby. Słowa takie jak prowokacja, celowe działania, a nie konstruktywne działania na rzecz mieszkańców, nie są właściwe. Powinniśmy z tego wyciągnąć słuszny wniosek, aby tego już nie było, a jest to zasługa tego, że się nagrywa sesję i czasami mówią radni głośniej nie wyłączając mikrofonów.
- Luiza Nowaczyńska – odniosła się do wypowiedzi radnej Gadzińskiej i powiedziała, że radna nie słyszała całej rozmowy i słowo prowokacja było do radnego Lewandowskiego, a że przy okazji prowokacji radnego Krzysztofa Lewandowskiego sprowokowała inną intencją do wypowiedzi Panią i Panią Prezydent to być może też było dobre.
Odczytała oświadczenie grupy Radnych PiS -..... (zał. nr 50)
- Krzysztof Lewandowski – co się stało, że na 11 listopada pierwszy raz od 30 lat nie wywieszono flag narodowych? Flaga narodowa to dowód naszej dumy, tożsamości narodowej, łączności z historią, polskością. Wielu mieszkańców było bardzo przykro, było mnóstwo zapytań. Poprosił wziąć to pod uwagę w przyszłych latach.
- Zofia Skowrońska-Wiśniewska-..... (zał. nr 51)
- Lesław Podgórski-.....(zał. nr 52)

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - w odpowiedzi na interpelacje odpowiedziała:

- rewitalizacja Pl. Grunwaldzkiego z uwzględnieniem remontu Pomnika Zwycięstwa - zrealizujemy to zadanie z Funduszu Odbudowy. Innych środków na to nie widzi w tej chwili. Kiedy zostaniemy beneficjentami Funduszu Odbudowy skorzystamy z takiej możliwości. Na pewno rewitalizacja będzie jednym z priorytetów unijnych w następnym budżecie i wówczas zrealizujemy ten postulat. Przypomniała, że już niejednokrotnie mówiła, że nie o sam pomnik chodzi tylko o cały Plac Grunwaldzki. Jest to koszt ok. 2 mln złotych.

- flagi narodowe na dzień 11 listopada - odnosząc się do wypowiedzi radnego Krzysztofa Lewandowskiego, że nie zostały w Świdnicy wywieszane flagi narodowe powiedziała, że radny kłamie gdyż jest to nieprawda. Flagi zostały powieszone na jej polecenie tam gdzie oddajemy cześć bohaterom narodowym i tam gdzie są miejsca reprezentacyjne. Flagi wisiały na Placu Grunwaldzki, Rynku, Placu Jana Pawła II i w miejscu pamięci na cmentarzu przy ul. Słowiańskiej. Ponadto miasto jak co roku uczciło pamięć zakupując wieńce i znicze, które w naszym imieniu ze względu na obostrzenia roznieśli harcerze. Zrobiliśmy wszystko co zrobić powinniśmy. Wieszanie flag na wszystkich ulicach za kwotę 14500 zł w sytuacji kiedy nie świętowaliśmy, a siedzieliśmy zamknięci w domach, kiedy nie było żadnych imprez otwartych dla mieszkańców, odwołane były wszystkie imprezy planowane wcześniej przez Ośrodek Kultury uznała, że powinniśmy znaleźć lepszy cel na wydatkowanie tych środków w obecnej sytuacji niż wydawać je na taki akcent jak wieszanie na jeden dzień flag. Taki też cel został znaleziony.

- powiedziała, że jako Prezydent ma możliwość dokonywania zmian w budżecie wydając zarządzenia i z takiej możliwości skorzystała.

- obsługa prawna Urzędu Miejskiego – powiedziała, że dwie różne kancelarie prawne obsługują urząd i ŚPWIK. Pod uwagę wzięliśmy kompetencje i dotychczasową współpracę w pracy z tymi kancelariami. W tej chwili przygotowany jest przetarg do obsługi miasta na lata następne. Dla nas najistotniejszą rzeczą jest różnorodność specjalizacji w zakresie prawa. Do tej pory było tak, że prócz zespołu radców prawnych musieliśmy wielokrotnie korzystać ze specjalistów w danych dziedzinach, a chcielibyśmy, aby robiła to jedna kancelaria.

- flaga europejska – podziękowała radnemu Paluszkowi za przypomnienie. Stwierdziła, że najwyższy czas kupić flagi europejskie i wywiesić je na terenie miasta podkreślając w ten sposób, że Świdnica, jak cała Polska jest w Unii Europejskiej i ten akcent się należy.

- wciąż jest nieuregulowana flaga Świdnicy. Poprosiła radnych o zaangażowanie. Oczekuje w tej sprawie daleko idącej współpracy. Miło byłoby, aby obok flagi europejskiej wisiała też flaga miasta.

Szczegółowe odpowiedzi na interpelacje radni otrzymają na piśmie.

Ad 10. Oświadczenia i sprawy organizacyjne

Radny Krzysztof Lewandowski - skierował oświadczenie do Pani Prezydent. Powiedział, że Pani Prezydent bardzo łatwo kieruje oskarżenia o kłamstwa w stronę radnych, po raz wtóry to robi. Nie zasłoni jednak swojej arogancji i pychy, którą nas darzy. Poprosił Panią Prezydent o powstrzymanie się w przyszłości od radykalnych i raptownych ocen jego osoby oraz innych radnych również.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - powiedziała, że nie będzie nigdy tolerowała kłamstw jakie padają na sesjach Rady Miejskiej w przestrzeni publicznej dotyczące miasta, jej działalności i podległych jej pracowników. Zawsze będzie na nie reagować, ma do tego prawo

i nikt jej tego prawa nie odbierze. Woli być czasami arogancką (czego nie lubi) niż być populistą i kłamcą.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczanin – zabrał głos w kwestii technicznej. Poprosił o sprawdzenie, czy w programie ZOOM z którego korzystamy w trakcie sesji jest możliwość, aby to Pan Przewodniczący mógł włączać poszczególnym radnym mikrofony.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – powiedziała, że poinformowała Pana Marcina Drąga o przyznaniu tytułu Honorowego Obywatela Miasta Świdnicy. Z wielką satysfakcją i radością przyjął decyzje Rady Miejskiej. Bardzo serdecznie wszystkich pozdrawia i dziękuje za tę decyzję.

Radna Zofia Skowrońska-Wisniewska - jak będzie planowana sesja w grudniu?

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski - jeszcze nie wie. Postara się jak najwcześniej poinformować radnych.

Ad 11. Zakończenie XXIII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy

W związku z wyczerpaniem punktów porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady słowami - „zamykam XXIII sesję Rady Miejskiej w Świdnicy”.

Przebieg obrad zarejestrowano na płycie CD przechowywanej w Biurze Rady Miejskiej, która stanowi integralną część protokołu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Hanna Surma

.....

/ Hanna Surma /

Świdnica, dnia 27.11.2020r.

PRZEWODNICZĄCY RADY
Jan Dzięcielski

**Wyłączenia jawności w zakresie danych (lokalizacja garażu, będącego przedmiotem umowy) dokonano na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych oraz art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1429).*

(Wyłączenia dokonała Hanna Surma- inspektor Biura Rady Miejskiej w Świdnicy).